

JACEK JĘDRYSIAK

Uniwersytet Wrocławski, Instytut Historyczny

ORCID 0000-0002-5472-136X

Sprawdzone narzędzia dominacji. Konwencje wojskowe w niemieckiej polityce wobec Polski i państw bałtyckich podczas I wojny światowej*

Tried and Tested Tools of Domination. Military Conventions in German Policy towards Poland and the Baltic States during the First World War

Abstract

The imperial goals of the German Empire regarding the territories taken from Russia during the First World War have so far been analysed in historiography primarily as a political problem. The issue of the military means behind the construction of a new defence system for the eastern border of the Second Reich remains insufficiently described. The annexation of the so-called “frontier strip” or the concept of “buffer states” was usually looked at only in passing in descriptions of changing political concepts. The content of the draft military agreement with Poland was treated similarly. However, the proposal to conclude a military convention with Poland and the Baltic states was one of the pillars of the German vision for the post-war order in this part of Europe. Military conventions were one of the important foundations of the constitutional law of the German Empire. Agreements subordinating the armies of Saxony, Baden, Württemberg, and Bavaria, among others, to the Prussian military organisation were tried-and-tested tools for ensuring the political dominance of the Hohenzollern monarchy. The intention was to use this model also in building the states of the “liberated” nations. This article offers a detailed reconstruction, based on original research in Polish, German, and Austrian archives, of the discussion of the military conventions proposed for Poland, Lithuania, Courland, Livonia, and Estonia after victory in the First World War. The article not only reviews the models of conventions used in the Second Reich and the successive stages of wartime discussions (1916–1918), but also makes an original contribution by demonstrating the inconsistent and largely improvised nature of German policy towards these conquered territories. This is shown to result from a lack of understanding of the aspirations of the peoples living there, compounded by the Empire’s complicated decision-making system,

* Artykuł powstał w ramach realizacji projektu Narodowego Centrum Nauki UMO-2021/43/D/HS3/02138, „Armia pruska na ziemiach polskich w latach 1815–1919: aspekty organizacyjne, społeczne i gospodarcze”.

and is further manifested in the rivalry between the states that formed the Second Reich, with Lithuania serving as the arena for Prussia and Saxony to pursue their interests.

Słowa kluczowe: Cesarstwo Niemieckie, imperializm, Królestwo Polskie, kraje bałtyckie, konwencja wojskowa, organizacja armii, I wojna światowa, Mitteleuropa

Keywords: German Empire, imperialism, Kingdom of Poland, Baltic countries, military convention, army organisation, First World War, Mitteleuropa

Plany przebudowy geopolitycznej Europy Środkowo-Wschodniej, wedle pryncypiów odpowiadających interesom Cesarstwa Niemieckiego w razie pomyślnego dłań zakończenia I wojny światowej, stały się w ciągu ponad stulecia po tym konflikcie obiektem wielu analiz. Dominują wśród nich prace w szczegółowy sposób rekonstruujące polityczne aspekty kształtowania wizji powojennej architektury tego regionu¹. W ostatnich dwóch dekadach z dużym zainteresowaniem podchodzono także do problemu okupacji obszarów odebranych Rosji, z naciskiem na kwestie gospodarcze, społeczne i kulturalne². Mimo tych wysiłków wciąż ciężko uznać tematykę za w pełni wyczerpaną. Głównym powodem tego stanu rzeczy jest fakt, że niemieckiej polityki wobec zdobyczy na wschodzie w latach 1914–1918 w żaden sposób

¹ Zob. W. Basler, *Deutschlands Annexionspolitik in Polen und im Baltikum 1914–1918*, Berlin 1962; B. Colliander, *Die Beziehungen zwischen Litauen und Deutschland während der Okkupation 1915–1918*, Åbo 1935; W. Conze, *Polnische Nation und deutsche Politik im Ersten Weltkrieg*, Köln–Graz 1958; I. Geiss, *Tzw. polski pas graniczny 1914–1918. Przyczynek do niemieckiej polityki wojennej w czasie I wojny światowej*, przeł. J. Pajewski, Warszawa 1964; L. Grosfeld, *Polityka państw centralnych wobec sprawy polskiej w latach pierwszej wojny światowej*, Warszawa 1962; G. Linde, *Die deutsche Politik in Litauen im Ersten Weltkrieg*, Wiesbaden 1965; R. Lopata, *Lietuvos valstybingumo raida 1914–1918 metais*, Vilnius 1996; P. Mikietyński, *Niemiecka droga ku Mitteleuropie. Polityka II Rzeszy wobec Królestwa Polskiego (1914–1916)*, Kraków 2009; R. Spät, *Die „polnische Frage“ in der öffentlichen Diskussion im Deutschen Reich, 1894–1918*, Marburg 2014; D. Szymczak, *Między Habsburgami a Hohenzollernami. Rywalizacja niemiecko-austro-węgierska w okresie I wojny światowej a odbudowa państwa polskiego*, Kraków 2009.

² Zob. H. Bieder, *Weißrussland unter deutscher Militärverwaltung im Ersten Weltkrieg (Sprach- und Kulturpolitik im Gebiet „Ober Ost“ in den Jahren 1915–1918)*, „Studia Białorusinistyczne”, 9, 2015, s. 219–235; W. Borodziej, M. Górny, *Nasza wojna*, t. 1: *Imperia 1912–1916*, Warszawa 2014; M.R. Hatlie, *Riga at War 1914–1919. War and Wartime Experience in a Multi-Ethnic Metropolis*, Marburg 2014; J. Kauffman, *Iluzoryczne przymierze. Niemiecka okupacja ziem polskich w czasie I wojny światowej*, przeł. J. Kabat, Warszawa 2018; V.G. Liulevicius, *War Land on the Eastern Front. Culture, National Identity and German Occupation in World War I*, Cambridge 2004; *Pierwsza niemiecka okupacja. Królestwo Polskie i kresy wschodnie pod okupacją mocarstw centralnych 1914–1918*, red. G. Kucharczyk, Warszawa 2019; M. Polsakiewicz, *Warschau im Ersten Weltkrieg. Deutsche Besatzungspolitik zwischen kultureller Autonomie und wirtschaftlicher Ausbeutung*, Marburg 2015; A. Stempin, *Próba „moralnego podboju” Polski przez Cesarstwo Niemieckie w latach I wojny światowej*, Warszawa 2013; *The Emergence of Ukraine Self-Determination, Occupation, and War in Ukraine, 1917–1922*, red. W. Dornik i in., Toronto 2015; Ch. Westerhoff, *Praca przymusowa w czasie I wojny światowej. Niemiecka polityka sterowania siłą roboczą w okupowanym Królestwie Polskim i na Litwie w latach 1914–1918*, przeł. W. Włoskowitz, Warszawa 2014.

nie można postrzegać jako przemyślanej, liniowej, a przede wszystkim realizowanej spójnie koncepcji. Przyczynę tego zjawiska w dużej mierze stanowi specyfika ustrojowa II Rzeszy. Utworzone w ramach porozumienia wielu państw niemieckich, choć poddane pruskiej dominacji, Cesarstwo było areną ścierania się racji stanu tworzących je podmiotów. Wizja zdobyczy terytorialnych, w tym także tych na wschodzie, uaktywniała tendencję do rywalizacji, a także działania mające na celu modyfikację lub utrzymanie *status quo* powstałego po 1871 r. Prym w tej rozgrywce wiodły Prusy, Bawaria i Saksonia³. W szczegółowych i technicznych sprawach nakładały się na to także odmienne punkty widzenia odpowiedzialnych za poszczególne sfery rządów Rzeszy oraz analogicznych instytucji państw, co przy biurokratycznym charakterze niemieckiego imperium prowadziło do trwających nieraz latami dyskusji i sporów nad różnymi zagadnieniami⁴. Sytuacja ta przekładała się także na brak jednolitej koncepcji zagospodarowania okupowanych terenów wschodnich.

Powyższy problem ilustruje kwestia konwencji wojskowych, które Polsce i krajom bałtyckim⁵ chciano narzucić w ramach powojennego systemu bezpieczeństwa niemieckiej rubieży wschodniej⁶. Zagadnienie to nie wydaje się jak dotąd zbadane w zadowalający sposób. Optyka wojskowa przewija się zwykle w kontekście problemu aneksji tzw. pasa granicznego⁷, budowy *Polnische Wehrmacht*⁸, a ostatnio

³ S. März, *Das Haus Wittelsbach im Ersten Weltkrieg. Chance und Zusammenbruch monarchischer Herrschaft*, Norderstedt 2021; S. Migdał, *Rząd Saksonii wobec Królestwa Polskiego podczas I wojny światowej. Fragment z dziejów imperializmu niemieckiego*, „Przegląd Historyczny”, 60, 1969, 1, s. 74–91; W. Mohrmann, *Zur annexionistischen Kriegszielpolitik des Königreiches Sachsen gegenüber Litauen. 1917/18*, „Jahrbuch für Geschichte der UdSSR und der volksdemokratischen Länder Europas”, 10, 1967, s. 133–158; R. Pommerin, *Ein Wettiner in Wilna. Sachsens Kriegsziele im Ersten Weltkrieg*, w: *Sachsen, Deutschland und Europa im Zeitalter der Weltkriege*, red. D. Reitz, H. Thoß, Berlin 2019, s. 17–38.

⁴ F. Fischer, *Germany's Aims in the First World War*, przeł. H. Holborn, J. Joll, New York 1967, s. 5.

⁵ Pojęcia tego używam umownie dla terenów Litwy, Łotwy i Estonii, zgodnie z przyjętą w Polsce terminologią. Z niemieckiego punktu widzenia określenia *Baltenland* i *baltische Länder* były zarezerwowane dla obszarów Liwonii, Kurlandii i Estonii, stąd czasem w tekście pojawia się sformułowanie „Litwa i kraje bałtyckie”.

⁶ Na obecnym etapie badań nie stwierdzono planów zawarcia podobnej konwencji z Ukrainą. V. Krepel i in., *Die Besonderheiten des Einsatzes der gefangenenukrainischen Soldaten der zaristischen Armee im Interesse des Deutschen Reichsheeres (Ende 1916 – Anfang 1918)*, „Echa Przeszości”, 23, 2022, 2, s. 81–111.

⁷ I. Geiss, *Tzw. polski pas graniczny*, s. 119–120, 173–175, 223–225.

⁸ Na ten temat zob. J. Jędrzyśiak, D. Koreś, *Realizm czy fantazja? Plany rozbudowy i reorganizacji Legionów Polskich od 1916 r. do kryzysu przysięgowego (lipiec/sierpień 1917 r.) z perspektywy polskiej i niemieckiej*, w: *Mało znana I wojna światowa. Studia i szkice do dziejów Wielkiej Wojny na froncie wschodnim*, red. A. Smoliński, t. 2, Grajewo 2018, s. 183–250; J. Jędrzyśiak, *Długa droga do odrodzenia – koncepcje budowy polskich władz wojskowych pod okupacją niemiecką w latach 1916–1918*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 19 (60), 2018, 1–2 (263–264), s. 44–109; tenże, *Pod czujnym okiem „sojusznika”. Niemieckie koncepcje szkolenia oficerów Polnische Wehrmacht w 1917 r.*, w: *Alianse z wyboru i przymusu. Polskie sojusze militarne w XX i XXI w. Studia przypadków*, red. J. Jędrzyśiak, D. Koreś, Wrocław–Warszawa 2024, s. 13–66.

roli wojska w polityce okupacyjnej⁹. Zagadnienie konwencji wojskowych nigdy nie stało się natomiast obiektem docelowej, pogłębionej analizy. Najwięcej miejsca tej sprawie w kontekście polskim poświęcili Leon Grosfeld i Werner Basler¹⁰, którzy też dokonali edycji projektu jej treści¹¹. Drugi z autorów przedstawił również szereg cennych uwag na temat planowanych konwencji z Litwą, Kurlandią i Estonią¹², choć nie udało mu się dotrzeć do projektu dokumentu opracowanego dla tych obszarów. Sporo istotnych uwag dotyczących potencjalnych konwencji wojskowych z państwami bałtyckimi można też znaleźć w pracy Fritza Fischera, jednak także on nie analizował dokładnie projektów treści tych dokumentów¹³.

Uważam, że fakt ten powinien zostać przebadany. Po pierwsze, konwencje wojskowe stanowiły, obok porozumień celnych oraz dotyczących kolei, fundamentalny element prawa ustrojowego Cesarstwa, wypróbowany w okresie zjednoczenia Niemiec jako instrument podporządkowywania pozostałych państw niemieckich Prusom. Nie może w tej sytuacji dziwić, że miały zostać wykorzystane jako wzór przy ustanawianiu niemieckiej hegemonii nad nowymi państwami tworzonymi na terenach odebranych Rosji. Po drugie, bez próby rekonstrukcji dyskusji nad kształtem postulowanych konwencji wojskowych nie da się opisać w pełni systemu bezpieczeństwa budowanego przez Niemcy na zajętych terenach. Jego elementem miały się stać bez wątplenia korekty graniczne poprawiające ogólną sytuację strategiczną i gwarantujące lepszą przestrzeń dla rozwinięcia oddziałów (*Aufmarschgebiet*). Nowy bieg granicy pozwalał także myśleć o jej korzystniejszej fortyfikacji. Dodatkowym zabezpieczeniem miał być pas „państw buforowych” (*Pufferstast, Randstaat*), nad którymi kontrola wymagała podporządkowania Cesarstwu ich sił zbrojnych sformowanych wedle wzorca niemieckiego. Wraz z zarządzanymi na wzór niemiecki kolejami¹⁴ miało to stworzyć skuteczny system obronny nowego wschodu imperium. Konwencje wojskowe miały być instrumentem gwarantującym jego działanie. Wreszcie, dyskusje nad kształtem projektów konwencji między przedstawicielami poszczególnych państw członków ujawniały ich ambicje co do potencjalnych zmian w układzie sił w ramach samej Rzeszy po ustanowieniu nowego ładu.

⁹ Na temat ideologii „misji cywilizacyjnej” i „moralnego podboju” sformułowanej przez przedstawicieli armii niemieckiej w stosunku do okupowanych obszarów zob. V.G. Liulevicius, *War Land*, s. 54–81; A. Stempin, *Próba*.

¹⁰ L. Grosfeld, *Polityka*, s. 110–114, 125–127, 165–168, 248–257; W. Basler, *Deutschlands Annexionspolitik*, s. 161, 173–174, 228–229.

¹¹ *Vorläufiger Entwurf einer Deutsch-Polnischen Militärkonvention (Die endgültige Fassung hängt von dem politische Verhältnissen ab)*, w: W. Basler, *Deutschlands Annexionspolitik*, s. 393–395; L. Grosfeld, *Polityka*, s. 372–375.

¹² W. Basler, *Deutschlands Annexionspolitik*, s. 247, 253–271, 287–289, 302, 323–325.

¹³ F. Fischer, *Germany's Aims*, s. 143–144, 273–279, 313–316, 348–349, 375–379, 456–472, 502–503.

¹⁴ J. Jędrysiak, *The Lost Chance for Integration? The German Army Concept of Rebuilding the Railways in Poland, Lithuania and Courland During the First World War*, „Journal of European Integration History”, 29, 2023, 2, s. 227–244.

Mając to na uwadze, chciałbym dokonać rekonstrukcji dyskusji nad kształtem konwencji wojskowych planowanych dla terenów Polski oraz krajów bałtyckich, na podstawie szerokiej kwerendy przeprowadzonej w Bundesarchiv Abteilung Berlin-Lichterfelde, Bundesarchiv Koblenz, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem, Hauptstaatsarchiv Dresden, Politisches Archiv des Auswärtigen Amts w Berlinie oraz wiedeńskim Haus-, Hof- und Staatsarchiv. W pierwszej kolejności scharakteryzowane zostaną najważniejsze konwencje wojskowe zawarte w okresie kształtowania się Cesarstwa Niemieckiego, stanowiące modele, na których opierano działania względem Polski i krajów bałtyckich. Druga część tekstu będzie poświęcona rekonstrukcji dyskusji nad kształtem i propozycjom konwencji wojskowych szykowanych dla nowych państw. W wypadku państw bałtyckich uwzględniona zostanie także mająca militarny charakter konwencja morska. Finalnie pozwoli to na opisanie systemu bezpieczeństwa, który planowali narzucić „sojusznikom” Niemcy w czasie I wojny światowej.

WZÓR – KONWENCJE WOJSKOWE Z LAT 1867–1870

Proces kształtowania zasad „ustroju wojskowego” (*Militärverfassung*) przyszłego Cesarstwa został zapoczątkowany tuż po pokoju praskim i utworzeniu Związku Północnoniemieckiego. Konstytucja z 26 lipca 1867 r. obligowała państwa związku do wprowadzenia pruskiego ustawodawstwa wojskowego, w tym regulaminów, instrukcji, przepisów karnych oraz dotyczących zaopatrzenia, kwaterunku itp. (art. 61)¹⁵. Wojska lądowe państw członków miały tworzyć jednolite siły zbrojne (*ein einheitliches Heer*), pozostając w czasie wojny i pokoju pod dowództwem króla Prus jako *Bundesfeldherrn* (art. 62). W związku z tym wprowadzano jednolitą numerację pułków dla całych sił związkowych (*Bundesheer*) oraz umundurowanie wzorowane na pruskim. Król Prus miał prawo inspekcji kontyngentów celem dbania o ich jednolite wyszkolenie, uzbrojenie, umundurowanie. Był także suwerenem w podejmowaniu decyzji o stanie etatowym, dzieleniu kontyngentów, organizacji Landwehry i lokacji garnizonów (art. 63). Król Prus odbierał przysięgę i miał pełne prawo rozkazodawstwa podległym oddziałom, mianował także wyższych dowódców, oficerów dowodzących oddziałami złożonymi z większej liczby kontyngentów i komendantów twierdz. Nominacje generalskie wymagały jego zgody, miał również prawo przenosić oficerów między kontyngentami (art. 64). Przyznano mu także prawo do wskazywania lokalizacji twierdz (art. 65). *Bundesfeldherrn* ogłaszał stan wojny (art. 68). Władcy państw-stron Związku mieli prawo do nominacji oficerów swych kontyngentów i pozostawali ich szefami, wraz z prawami honorowymi z tego wynikającymi. Przyznano im również prawo inspekcji, ograniczone jednak przez wcześniejsze

¹⁵ *Verfassung des Norddeutschen Bundes*, w: *Bundesgesetzblatt des Norddeutschen Bundes*. 1867, nr 1, s. 1–23.

przepisy, a także otrzymywania raportów o stanie oddziałów. Mogli także używać kontyngentów własnych, jak i związkowych do celów policyjnych (art. 66). Ten sam artykuł wskazywał jednak, że prawa te mogły być modyfikowane osobnymi konwencjami. W opinii Manfreda Messerschmidta przyjęte rozwiązania stanowiły kompromis¹⁶ mający za zadanie przeniesienie na forum związku zasad pruskiej „monarchii wojskowej”¹⁷. Chodziło o jak największe uszczuplenie potencjalnej ingerencji parlamentu w sprawy militarne, co ciążyło pruskim monarchom po wprowadzeniu konstytucji w 1850 r. Zarządzające budżetem wojska Ministerstwo Wojny podlegało kontroli parlamentarnej, co uważano za uciążliwą ingerencję w autonomię sił zbrojnych. Z tego też względu władcy z rodu Hohenzollernów preferowali w zarządzaniu wojskiem zależnych wyłącznie od siebie szefów Gabinetu Militarnego i Sztabu Generalnego Armii. Był to powód zaniechania powołania na szczeblu Związku (a potem Cesarstwa) wspólnego resortu wojny.

Modyfikacje tych przepisów, zawarte w konwencjach wojskowych z lat 1867–1873, stanowiły wyraz specyficznej sytuacji politycznej, w jakiej kształtowało się Cesarstwo. Walther Felix Mueller podzielił je na dwie grupy¹⁸. Pierwszą tworzyć miały układy poszerzające uprawnienia sygnujących je państw względem norm konstytucyjnych. Ten typ traktatów zawarły jego zdaniem z Prusami i Związkiem Północnoniemieckim Saksonia, Wirtembergia i Bawaria. Konwencje drugiej grupy, sygnowane z pozostałymi państwami niemieckimi, przenosiły na podstawie konstytucji suwerenność w sferze militarnej na pruskiego monarchę, z zastrzeżeniem wykonywania części uprawnień dotyczących dyslokacji sił czy kompozycji kontyngentów w porozumieniu z ich suwerenami. Z pozoru klarowna klasyfikacja Muellera nie jest jednak w pełni adekwatna do unikalnej sytuacji prawnej tworzonej przez każdą z omawianych umów.

Konwencja Prus z Królestwem Saksonii z 7 lutego 1867 r. gwarantowała utworzenie przez saski kontyngent niepodzielnego korpusu armijnego (dalej: KA), złożonego ze wszystkich rodzajów broni, sformowanego na zasadach analogicznych jak pruski odpowiednik¹⁹. W ten sposób powołano XII KA sił zbrojnych Związku. Dywizje, brygady i pułki korpusu miały otrzymać numerację kontynuującą oznaczenia z oddziałów XI KA, obok numeracji saskiej, a zatem dla przykładu: „1. Königlich Sächsische Division Nr. 23”. Oddziały saskie nie powinny być dzielone. Saksonia była zobligowana do przyjęcia całości pruskiego ustawodawstwa wojskowego. Ograniczono

¹⁶ M. Messerschmidt, *Militärsgeschichte im 19. Jahrhundert (1814–1890)*, t. 1: *Die politische Geschichte der preußisch-deutschen Armee*, Frankfurt am Main 1975, s. 206–207.

¹⁷ J. Jędrzyak, *Prussian Strategic Thought 1815–1830. Beyond Clausewitz*, Boston–Leiden 2020, s. 92–130.

¹⁸ W.F. Mueller, *Die Teilung der Militärgewalt im deutschen Bundesstaat: Die Militärhoheitsrechte in ihrer Verteilung zwischen Kaiser und Landesherrn. Mit besonderer Berücksichtigung des Königreichs Sachsen*, Leipzig 1905, s. 10–11.

¹⁹ Das Staatsarchiv, *Sammlung der officiellen Actenstücke zur Geschichte der Gegenwart*, t. 12, Hamburg 1867, s. 400–403.

prawo króla Prus do dokonywania zmian w dyslokacji oddziałów saskich, co miało się odbywać w porozumieniu z dworem w Dreźnie. Wstępną siatkę garnizonów miano ustalić w dołączonym do konwencji protokole. Sascy oficerowie mieli składać przysięgę na wierność saskiemu monarsze oraz ślubować posłuszeństwo, którego obowiązek dotrzymania istniał już w czasie pokoju, wobec rozkazów *Bundesfeldherrn*. Saski monarcha mógł zaproponować dowódcę XII KA, którego jednak powoływał na stanowisko król Prus. W wypadku pozostałych wyższych dowódców przysługiwało mu prawo do nominacji, jednak w porozumieniu z *Bundesfeldherrn*. Król Prus mianował komendantów twierdz saskich. Do jego prerogatyw należało zarządzanie poboru i mobilizacji oddziałów. Armia Wettynów zachowała pozory suwerenności, utrzymując własne Ministerstwo Wojny, Sztab Generalny i administrację wojskową. W praktyce ich znaczenie było niewielkie. Kluczowe decyzje zapadałyby bowiem w Berlinie, a celem unifikacji przyjęto wymianę oficerów saskich i pruskich na trwające 1–2 lata staże. Zgodnie z obowiązującymi zasadami sascy oficerowie terminowali także w pruskim Sztabie Generalnym, co gwarantowało jedność zapatrywań na sztukę wojenną²⁰. Przyjęte rozwiązanie dawało zatem oddziałom saskim pozory odrębności, w praktyce jednak iluzoryczne, a saski kontyngent pozostawał w całkowitej władzy pruskich instytucji wojskowych. Choć bilateralny charakter konwencji mógłby implikować inną ocenę, faktycznie „Królewska Armia Saska” przestała istnieć jako samodzielna instytucja. Stąd mimo początkowego zadowolenia przyjęte rozwiązanie ciążyło saskim monarchom, którzy, pomimo prób podjętych w latach 1871–1872, nie byli w stanie zmienić tego stanu rzeczy²¹. Sytuacja nie uległa zmianie także w 1899 r., gdy saski kontyngent wzbogacił się o XIX KA²².

Niezadowolenie dworu w Dreźnie można również tłumaczyć zestawieniem z uprawnieniami, które uzyskały w 1870 r. Badenia, Wirtembergia i Bawaria. Siły zbrojne tych państw miały wprawdzie dostosować się do pruskich wzorców już po 1866 r., jednak nie zostały wówczas podporządkowane organizacji wojskowej monarchii Hohenzollernów. Po odstąpieniu od koncepcji zawarcia wspólnej konwencji między Związkiem Północnoniemieckim a blokiem państw południowoniemieckich poszczególne z nich zawarły z Prusami osobne porozumienia. Jako pierwsze wolę taką wyraziło Wielkie Księstwo Badenii, zdecydowane na formalne przystąpienie do Związku²³. Konwencja z Badenią z 25 listopada 1870 r. zakładała,

²⁰ Bestimmungen für die zum Königlich Preußischen großen Generalstabe kommandierten Sächsische Offiziere, [IV 1908], Bundesarchiv Koblenz (dalej: BAK), Schwertfeger, Bernhard, N 1015/39, npag.

²¹ J. Hoffman, *Die sächsische Armee im Deutschen Reich 1871 bis 1918*, praca doktorska, Universität Dresden, 2007, s. 22–25, 39–43. Zob. też teczka: Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem (dalej: GStA PK), III. HA, Ministerium des auswärtigen Angelegenheiten (dalej: MdA) I, Nr. 10536.

²² W. Gülich, *Die Sächsische Armee in Norddeutschen Bund und im Kaiserreich 1867–1914*, Markkleeberg 2017, s. 246–265.

²³ M. Messerschmidt, *Militärgeschichte*, s. 208–209.

że kontyngent tego państwa będzie częścią składową armii pruskiej, a Hohenzollern otrzyma względem niego oraz twierdzy w Rastatt wszelkie uprawnienia dowódcze jako *Bundesfeldherrn*²⁴. Oddziały badeńskie miały utworzyć niepodzielną jednostkę, jednak w ramach armii pruskiej. Nie oznaczono wielkości tej formacji oraz jej numeru. Numeracja pułków miała kontynuować pruską. Oficerowie mieli składać przysięgę wierności królowi Prus jako dowódcy sił Związku. Gwarantowano, że badeński kontyngent będzie stacjonował możliwie w granicach Wielkiego Księstwa, a odstępstwa od tego będą motywowane jedynie istotnymi interesami strategicznymi. Identyczna praktyka miała dotyczyć garnizonowania na terenie Badenii innych kontyngentów niemieckich. Badenia wynegocjowała przyznanie swojemu władcy statusu *Kommandierender General* (dalej: KG) względem oddziałów badeńskich. Był to status samodzielnego dowódcy, najczęściej rangi korpusnej²⁵, co prócz spraw honorowych wiązało się także z uprawnieniami dyscyplinarnymi oraz możliwością bezpośredniego wydawania rozkazów oddziałom w tym zakresie. Otrzymał on również prawo do dysponowania kontyngentem w zakresie służby wewnętrznej. Wielki książę miał także być informowany o wszelkich wypadkach w podległych sobie oddziałach oraz dostawać miesięczne raporty, opisy ćwiczeń i manewrów, informacje o zmianach w korpusie oficerskim. Badenia otrzymywała swój własny okręg uzupełnień. Badeńskim oficerom przyznano prawo, o ile spełniali wymogi, przechodzenia na służbę do armii pruskiej. Mimo teoretycznie większego stopnia integracji konwencja badeńska zapewniała temu państwu szereg korzyści i pod wieloma względami była uważana za korzystniejszą niż saska. Dotyczyło to szczególnie otrzymanego przez wielkiego księcia statusu KG. Choć nie wskazano tego w konwencji, w praktyce zdominowany przez pułki badeńskie XIV KA był przez cały okres Cesarstwa uważany za rodzimą formację tego państwa.

Jeszcze większy zakres suwerenności potrafili zapewnić sobie władcy Wirtembergii i Bawarii. Konwencja między Związkiem Północnoniemieckim a dworem w Stuttgarcie z 25 listopada 1870 r. zakładała, analogicznie jak saska, że kontyngent wirtemberski staje się częścią sił związkowych, jednak jako samodzielny, niepodzielny KA, zorganizowany wedle norm pruskich²⁶. Miał to być XIII KA, a regulacje dotyczące nazewnictwa i numeracji wchodzących w jego skład oddziałów były identyczne jak we wcześniej wskazanych przypadkach. Król pruski od razu stawał się także *Bundesfeldherrn*, a obowiązek posłuszeństwa wobec jego rozkazów wprowadzano do roty przysięgi. Król Wirtembergii zachował prawo do mianowania, awansowania i dymisjonowania oficerów swojej armii. Dowódcę wirtemberskiego KA mianował jednak za zgodą

²⁴ Militär-Konvention zwischen Preußen und Baden, 25 XI 1870, GStA PK, MdA I, Nr. 10514, npag.

²⁵ Zob. Dienstverhältnisses der Kriegsministeriums zu den kommandierenden Generalen, 1899; Hauptstaatsarchiv Dresden (dalej: HHStA), 11250 Sächsischer Militärbevollmächtigter in Berlin (dalej: 11250), Nr. 273, k. 36–37.

²⁶ *Militair-Konvention zwischen Norddeutschen Bunden und Württemberg*, w: *Bundesgesetzblatt des Norddeutschen Bundes*. 1870, nr 51, s. 658–662.

cesarza. Przysługiwały mu także prawa honorowe oraz do zatwierdzania wyroków i ułaskawiania żołnierzy. Zachowywano także wirtemburskie Ministerstwo Wojny, choć z minimalnymi uprawnieniami. Korpus wirtemburski miał co do zasady stacjonować w swoim ojczystym kraju, w czasie pokoju skierowanie jego oddziałów poza Wirtembergię lub delegowanie do niej obcych kontyngentów wymagało zgody dworu w Stuttgarcie. Konsultacje z królem Wirtembergii były także obligatoryjne w wypadku lokacji nowych twierdz oraz nominowania komendantów już istniejących, nawet jeśli mianowany miał być oficer wirtemburski. Dla unifikacji wprowadzono znany z konwencji saskiej system wymiany oficerów wirtemburskich i pruskich. Możliwe było także przejście ze służby w jednej armii do drugiej, a więzi łączące obie armie wzmocniono dodatkowo w tzw. Benehausener Konvention z 1895 r., ustanawiającej w zasadzie wspólnotę korpusów oficerskich obu państw, w tym wspólne listy rang²⁷. Cesarz miał prawo i obowiązek przynajmniej raz w roku dokonywać inspekcji oddziałów korpusu, osobiście lub przez wskazanych królowi Wirtembergii inspektorów. Ten miał natychmiast otrzymywać wszelkie informacje o ustaleniach. W czasie wojny wszelkie uprawnienia dowódcze były oczywiście w rękach cesarza. Choć zakres pruskich ingerencji okazał się duży, kontyngent wirtemburski zachował swoją tożsamość, będąc silnie związanym z osobą swego monarchy posiadającego liczne uprawnienia, w tym szczególnie możliwość prowadzenia polityki kadrowej względem korpusu oficerskiego.

Wspólną cechą trzech powyższych konwencji było scedowanie już w czasie pokoju praw naczelnego dowódcy na króla Prus i cesarza niemieckiego. Swoista w tym układzie okazała się sytuacja Bawarii²⁸. Ta nie przystała nawet na zawarcie konwencji, a jedynie zapewniła sobie w umowie ze Związkiem Północnoniemieckim tzw. rezerwacje, a zatem wyłączenie stosowania art. 61–68 konstytucji Związku, dotyczących spraw wojskowych²⁹. Bawaria zachowywała za to własne ustawodawstwo wojskowe, przepisy i regulaminy, które miały być dostosowywane do pruskiego standardu obowiązującego w Związku. Odbywało się to na zasadzie konwalidacji – pruski normatyw był przerabiany, uzupełniany i wydawany raz jeszcze przez instytucje armii bawarskiej i podpisywany przez króla. Nakłady ponoszone przez Bawarię na poczet armii miały być identyczne jak innych państw Związku. Armia Królestwa Bawarii (*Bayerische Heer*) zachowywała jednak swoją odrębność, nie stając się po prostu kontyngentem sił związkowych. Była ich częścią, jako zamknięta całość, z zachowaniem własnej administracji wojskowej, w tym Ministerstwa Wojny i Sztabu Generalnego³⁰.

²⁷ M. Messerschmidt, *Militärsgeschichte*, s. 211.

²⁸ Tamże, s. 211–213.

²⁹ *Vertrag, betreffend den Beitritt Bayerns zur Verfassung des Deutschen Bundes, nebst Schlußprotokoll*, w: *Deutsches Reichsgesetzblatt*. 1871, nr 5, s. 9–26.

³⁰ O. Hackl, *Der bayerische Generalstab (1792–1919)*, München 1999, s. 261–353; S. März, *Kronprinz Rupprecht und die königlich-bayerische Armee im Westfeldzug 1914. Eine föderalistische Perspektive auf die militärischen Operationen der ersten Monate des Ersten Weltkriegs*, Norderstedt 2021, s. 20–26.

Szczególnie ta druga instytucja wykazywała niekiedy przejawy niezależności od wszechwładnego pruskiego odpowiednika, formułując nawet alternatywne koncepcje operacyjne³¹. W czasie pokoju wodzem naczelnym ze wszystkimi uprawnieniami był król Bawarii. Uprawnienia *Bundesfeldherrn* wykorzystywano dopiero w razie wojny, w momencie ogłoszenia mobilizacji, którą jednak także zarządzał bawarski monarcha w porozumieniu z wodzem naczelnym. Dopiero wtedy bawarskie oddziały miały obowiązek wypełniać jego rozkazy, co miano uwzględnić w rocie przysięgi. Nakładało to na bawarskie korpusy (początkowo dwa, następnie trzy) obowiązek ujednoczenia wyszkolenia, procedur, organizacji uzbrojenia i wyposażenia z innymi oddziałami *Bundesheer*. Armia bawarska zachowywała własną numerację oddziałów, która nie była kontynuacją tej z armii pruskiej. Król Prus miał jako wódz sił związkowych obowiązek i prawo weryfikować na drodze inspekcji działania podejmowane w Bawarii w kierunku pełnej interoperacyjności. O wynikach tych inspekcji miał natychmiast informować dwór w Monachium. Bawaria zachowywała też suwerenność w budowie fortyfikacji, ich lokalizacja motywowana interesem bezpieczeństwa całych Niemiec miała następować w drodze specjalnych porozumień.

Opisane wyżej regulacje stały się podstawą do utworzenia na mocy Konstytucji Rzeszy z 16 kwietnia 1871 r.³² tzw. *Reichsheer*³³. Ustawa zawierała regulacje z czasów Związku Niemieckiego, dostosowując oczywiście nazewnictwo i tytułaturę do nowej konstrukcji Cesarstwa. Zastrzeżono w niej rezerwacje wirtemberskie i bawarskie. Finalnie ten skomplikowany system stał się narzędziem do utworzenia sprawnych sił zbrojnych, całkowicie wzorowanych na modelu pruskim. W ten sposób stanowił spoiwo i środek dominacji Hohenzollernów nad pozostałymi państwami Cesarstwa, wykorzystywanej przez pruskie instytucje wojskowe, w tym zwłaszcza Ministerstwo Wojny i Sztab Generalny. Trudno w tej sytuacji dziwić się, że był to wzór, który chciano zastosować podczas I wojny światowej do zdobytych terenów.

KONWENCJE WOJSKOWE W POLITYCE WOBEC OKUPOWANYCH TERENÓW NA WSCHODZIE

Rozważania dotyczące zagadnienia konwencji wojskowych należy poprzedzić uwagami charakteryzującymi niemiecką politykę wobec terenów wschodnich w pierwszych latach wojny. Przed 1914 r. Cesarstwo nie było zainteresowane zwiększaniem swojego stanu posiadania względem Rosji. W planowaniu wojennym od końca lat dziewięćdziesiątych XIX w. dominowało przekonanie o kluczowym znaczeniu

³¹ T. Zuber, *Inventing the Schlieffen Plan. German War Planning 1871–1914*, Oxford–New York 2002, s. 221–224.

³² *Gesetz, betreffend die Verfassung des Deutschen Reichs*, w: *Deutsches Reichsgesetzblatt. 1871*, nr 16, s. 63–85.

³³ M. Messerschmidt, *Militärgeschichte*, s. 213–215.

operacji na zachodzie w ewentualnej wojnie na dwa fronty³⁴. Rosyjska neutralność lub zawarcie separatystycznego pokoju z zachowaniem *status quo* były uznawane za rozwiązanie optymalne. Nie myślano raczej o aneksjach, na co wpływała niechęć do zwiększania w obrębie Cesarstwa liczebności mniejszości polskiej. Deklaracja celów wojennych Niemiec, ogłoszona przez kanclerza Theobalda von Bethmann Hollwega we wrześniu 1914 r., zakładała odrzucenie Rosji jak najdalej od granicy Niemiec i złamanie rosyjskiej kontroli nad „zwasalizowanymi” przez nią narodami³⁵. Trudno jednak określić, w jaki sposób Niemcy wyobrażali sobie realizację drugiego punktu, nie próbując w okresie przedwojennym uzyskać oparcia w miejscowej ludności. Dobitnie pokazuje to przypadek Polski, gdzie niemieckie możliwości działania kontrastowały z kontaktami, które posiadały Austro-Węgry z różnymi środowiskami politycznymi. Wprawdzie niemieckie dowództwo sondowało czasem możliwości wybuchu w Królestwie Polskim antyrosyjskiego powstania³⁶, jednak latem 1914 r. Niemcy nie mieli żadnych wpływów w polskim ruchu niepodległościowym. Ich relacje z Legionami Polskimi oraz Polską Organizacją Wojskową do końca 1916 r. były naznaczone obustronną nieufnością, a nawet wrogością, wykluczającą kooperację³⁷. Dlatego wraz z rozwojem działań wojennych w koncepcjach niemieckich wojskowych najpierw pojawiły się motywowane potrzebami strategicznymi postulaty korekt granicznych. Już w grudniu 1914 r. Paul von Hindenburg proponował m.in. aneksję twierdzy Osowiec, co po zajęciu Królestwa Polskiego w lecie 1915 r. rozwinęło się w powracający wielokrotnie jako opcja plan aneksji tzw. pasa granicznego z linią rosyjskich twierdz na Narwi³⁸. Ponieważ we wrześniu 1915 r. Niemcy zajęli też Wilno, powstały warunki do rozpoczęcia długotrwałej i wieloaspektowej dyskusji nad przyszłością zdobytych obszarów, w tym formy ich związku z Niemcami. Zdaniem Fischera niemieckie koncepcje można tu podzielić na dwie grupy, z których jedna na podstawie pryncypiów militarnych i demograficznych miała jedynie dążyć do osłabienia potencjału Rosji poprzez ograniczone aneksje, a druga skupiać się na uczynieniu z jej obszaru podporządkowanego Niemcom ekonomicznie zaplecza

³⁴ Choć w okresie urzędowania Alfreda von Schlieffena i Helmutha von Moltkego mł. rozwijano także potencjalny plan wielkiej ofensywy na wschodzie. Do 1913 r. był on stale obecny jako wariant w dyspozycjach do koncentracji armii niemieckiej. Zob. J. Jędrysiak, *Bitwy, których nie było – plany Schlieffena a polski teatr działań wojennych*, w: *Od Grunwaldu do Bzury – bitwy i boje polskie na przestrzeni dziejów*, red. J. Jędrysiak i in., Wrocław 2012 (Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości, 1), s. 137–164; tenże, *Niemieckie planowanie wojenne na froncie wschodnim w latach 1906–1914*, w: *Front wschodni I wojny światowej. Studia z dziejów militarnych i polityczno-społecznych*, red. M. Baczkowski, K. Ruszała, Kraków 2013, s. 11–28.

³⁵ F. Fischer, *Germany's Aims*, s. 103.

³⁶ L. Grawe, *Nützliche Bundesgenossen für die deutsche Heeresleitung? Bogdan Graf von Hutten-Czapskis Denkschrift von 1892 über die Lage in Russisch-Polen im Kontext ihrer Entstehung*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 24 (57), 2023, 3 (285), s. 186–231.

³⁷ J. Gaul, *Niemieckie służby wywiadowczo-informacyjne wobec radykalnego ruchu niepodległościowego w Królestwie Polskim 1914–1918*, Warszawa 2010.

³⁸ I. Geiss, *Tzw. polski pas graniczny*, s. 119–120.

surowcowego³⁹. Problemem obu grup była zdaniem tego badacza wielość podmiotów kreujących postulaty, co prowadziło do chaosu i częstych zwrotów w prowadzonej polityce.

Pomysł narzucenia konwencji wojskowej przyszłemu państwu polskiemu pojawił się w niemieckich rozważaniach latem 1915 r. W lipcu tego roku swoje wnioski z obserwacji rozwoju austro-węgierskich koncepcji rozwiązania sprawy polskiej, w tym przyłączenia Kongresówki do Cislitanii, przedstawił niemiecki ambasador w Wiedniu Heinrich von Tschirschky und Bögendorff. Miał on zauważyć, że w razie realizacji tego planu Niemcy muszą w sprawach militarnych „utrzymać ster w rękach”⁴⁰. Służyć temu powinna rygorystyczna konwencja wojskowa zawarta z Austro-Węgrami, która w pierwszej linii miała oddawać Niemcom kontrolę nad systemem obronnym polskiej granicy z Rosją. Niemiecki dyplomata nie myślał o rozwiązaniu uwzględniającym armię polską, a jedynie ograniczającym część praw sojusznika do przejętych oddziałów. Stanowisko to powtarzał konsekwentnie także jesienią 1915 r.⁴¹ Koncepcja ta była zgodna ze zgłaszanymi wówczas postulatami dotyczącymi aneksji terenów wzdłuż Warty i Narwi, co miało poprawić strategiczny bieg granicy. Wariant ten forsował zwłaszcza szef Oberste Heeresleitung (dalej: OHL) gen. Erich von Falkenhayn, który uważał, że Niemcy winny żądać korekt granicznych, aneksji Litwy i Kurlandii oraz zawarcia konwencji wojskowej z Wiedniem⁴². Traktat i korekty graniczne postrzegał jako środek umożliwiający nawet potencjalny zwrot okrojonego terytorialnie Królestwa Polskiego Rosji. Za zawarciem umowy z Wiedniem optował także w swym memoriale z 23 stycznia 1916 r. generał-gubernator warszawski Hans Hartwig von Beseler. Był wówczas zwolennikiem rozwiązania austro-polskiego zakładającego połączenie Kongresówki i Galicji. Niemieckie interesy, „rola jeźdźca”, jak to ujął, zostałyby zabezpieczone poprzez porozumienie dotyczące sprawy organizacji Wojska Polskiego i wykorzystania fortyfikacji, zawarte między Berlinem i Wiedniem. Miał to być element systemu umów wojskowych, które powinny zawrzeć po wojnie oba mocarstwa⁴³. Zdecydowany sprzeciw wobec tej koncepcji wyraził w telegramie do kanclerza z 23 stycznia Falkenhayn. Obawiał się on nadmiernego wzmocnienia sojusznika i był zdania, że konwencja nie zabezpieczy dostatecznie interesów niemieckich. Opowiadał się raczej za stworzeniem z Polski państwa buforowego, w federacji z Cesarstwem Niemieckim⁴⁴.

³⁹ F. Fischer, *Germany's Aims*, s. 113, 201–208.

⁴⁰ Heinrich von Tschirschky und Bögendorff do Auswärtigen Amt, 21 VIII 1915, Politisches Archiv des Auswärtigen Amtes (dalej: PAA A), Großes Hauptquartier, RZ 202/22243 (dalej: RZ 202), k. 93.

⁴¹ W. Kries, „Deutsche Polenpolitik im Weltkriege” (dalej: Kries, Polenpolitik), Bd. 3: Abschnitt IV: Die Politik des 5. November 1916, Teil 1, ok. 1937, BAK, Kries, Wolfgang, N 1711/5 (dalej: N 1711), k. 4.

⁴² L. Grosfeld, *Polityka*, s. 68.

⁴³ W. Conze, *Polnische Nation*, s. 145–146; L. Grosfeld, *Polityka*, s. 87–88.

⁴⁴ Telegram do kanclerza Theobalda von Bethmann Hollwega, 23 I 1916, PAA A, Abteilung IA RZ 201/21656 (dalej: RZ 201), k. 54–55.

W tym duchu utrzymany był przygotowany w marcu 1916 r. projekt umowy państwowej (*Staatsvertrag*) z Niemcami oraz konstytucji przyszłego Królestwa Polskiego (*Staatsverfassung des Königreichs Polen*)⁴⁵. Zgodnie z treścią drugiego dokumentu Polskę i Niemcy planowano połączyć „wieczystym związkiem”. Polski władca, pochodzący z bocznej linii dynastii Wettynów, miał być dowódcą swojej armii w czasie pokoju. W razie wojny dowodzenie winno przejść na cesarza niemieckiego. Stan wojny byłby ogłaszany przez cesarza w momencie ataku na teren Rzeszy lub Polski. Do czasu wyszkolenia i odpowiedniego uzbrojenia Wojska Polskiego obronę granicy i obsadę twierdz gwarantowały wojska niemieckie. Stan ten miał trwać do 1 stycznia 1920 r. Za proces tworzenia armii polskiej winni odpowiadać Niemcy, a jego szczegóły miały zostać określone w konwencji wojskowej. Dokument pokazywał wyraźnie, że w tym czasie rozważano w wypadku Polski zastosowanie zmodyfikowanego wariantu konwencji bawarskiej.

Powyższy projekt umowy w ciekawy sposób korespondował także z oczekiwaniami, które w tym czasie wysunęła względem przyszłych zdobyczy wojennych Saksonia. Wiosną 1916 r. sformułowano wytyczne analizujące potencjalne możliwości przyłączenia do władztwa Wettynów części Królestwa Polskiego, Litwy lub Kurlandii⁴⁶. Motywowano to potencjalnie nadmiernym przyrostem terytorialnym Prus i Bawarii, mogącym naruszyć równowagę powojenną w Rzeszy. Saskie rozważania miały także swój wymiar wojskowy, zaprezentowany przez ministra wojny gen. Karla Viktora von Wilsdorfa podczas posiedzenia saskiego Gesamtministerium 29 maja 1916 r.⁴⁷ Przyjmował on, że nie dało się przewidzieć finalnego biegu niemieckiej granicy wschodniej po zakończeniu wojny. Niezależnie od tego, które tereny miały ostatecznie przypaść Saksonii, zakładał konieczność obsadzenia ich w całości przez oddziały saskie. Wymagało to jego zdaniem rewizji dotychczasowej konwencji wojskowej z Prusami i zawarcia nowej, wzorowanej na bawarskiej. Oznaczało to potrzebę negocjacji z kierownictwem Rzeszy i pruskim Sztabem Generalnym. Liczebność obsady miała zależeć od oddalenia nowych terytoriów od samego Królestwa Saksonii oraz sytuacji wewnętrznej na danym obszarze. W tym kontekście najkorzystniej prezentowała się sytuacja w Kurlandii. Oceniając potencjał ludnościowy państwa Wettynów, minister przyjmował, że Saksonia bez problemu wystawi trzeci KA. Sugerował także sformowanie dodatkowej, samodzielnej dywizji kawalerii, niezbędnej przy założeniu, że nowy KA będzie miał w swej strukturze mniej formacji tej broni. Wilsdorf uważał, że przy wykorzystaniu potencjału ludnościowego nowych terenów możliwe będzie także powołanie czwartego saskiego KA. Minister dążył do wykorzystania

⁴⁵ Oba dokumenty: *Staatsvertrag* i *Staatsverfassung des Königreichs Polen*, PAA A, RZ 201/21656, k. 119–124. Przedruk: L. Grosfeld, *Polityka*, s. 335–338.

⁴⁶ Denkschrift „Politische Richtlinien für einen Gebietenerwerb Sachsens”, IV 1916, HHStA, 11250, Nr. 273, k. 35–96.

⁴⁷ Niederschrift über Sitzung im Gesamtministerium am 29. Mai 1916 unter dem Vorsitz des Königs von Sachsen, betreffend Gebietserweiterung Sachsens, in erster Linie Erwerb von Kurland, HHStA, 101717 Außenministerium (dalej: 101717), Nr. 2157, k. 209–211.

faktu, że Prusy nie będą w stanie obsadzić samodzielnie swoim kontyngentem całej granicy wschodniej. Stwarzało to dla Saksonii szansę poprawy dotychczasowej pozycji wśród państw tworzących Cesarstwo. Równocześnie saski resort wojny przygotował wstępny projekt wystawienia dwóch kolejnych korpusów⁴⁸. Przenalizowano nawet potencjalną strukturę przyszłych saskich garnizonów. W razie przyjęcia rozwiązania przewidzianego w marcu Saksonia z pewnością miałaby szansę na uzyskanie pożądaných zmian w obowiązującej konwencji. Gorzej mogła wyglądać decyzja w przypadku o wiele bardziej prawdopodobnej aneksji Litwy lub Kurlandii, jednak rząd w Dreźnie był zdecydowany zainicjować starania na tym polu.

W lipcu 1916 r. swoją wizję rozwiązania sprawy polskiej przedstawił w obszernym memoriale Beseler⁴⁹. Sformułował w nim w pełni koncepcję Polski jako zależnego od Niemiec, okrojonego terytorialnie państwa buforowego. Obok aneksji tzw. pasa granicznego niemiecką dominację gwarantować miała kontrola nad armią. Szkolenie i organizacja winny odbywać się wedle wzorów niemieckich. Król Polski miał, jak w projekcie umowy państwowej, dowodzić nią jedynie w czasie pokoju. Podczas wojny wodzem Wojska Polskiego miał być cesarz, którzy zarządzał także mobilizację. Niemcom przyznano prawo inspekcji. Był to zatem postulat konwencji na wzór bawarski. Nabierała ona istotnego znaczenia w związku z trwającą wówczas wymianą korespondencji z Falkenhaynem na temat perspektyw utworzenia już w czasie wojny *Polnische Wehrmacht*⁵⁰. Beseler uważał, że szansa na szybkie osiągnięcie gotowości bojowej przez oddziały polskie jest raczej wątpliwa, jednak za celowe uznał rozpoczęcie szkolenia kadr dla dziewięciu dywizji i stutysięcznej armii, która miała powstać po wojnie. Posiadanie przez Polskę armii było warunkiem niezbędnym do zawarcia konwencji wojskowej.

Koncepcję utworzenia systemu zależnych militarnie państw buforowych i zabezpieczenia wschodniej granicy Niemiec omawiano już w kwietniu 1916 r. podczas rozmów austriacko-niemieckich w Berlinie⁵¹. Wedle doniesień, które otrzymał szef austriackiego *Armeeoberkommando* (dalej: AOK) gen. Franz Conrad von Hötzendorf, podczas konsultacji przeprowadzonych z Austrią w dniach 12–13 sierpnia 1916 r. ustalono, że przyszła Polska powinna mieć własną armię, jednak pod kontrolą obu sprzymierzonych mocarstw, z którymi winna zawrzeć konwencję wojskową⁵². Sprawą organizacji sił zbrojnych i treści przyszłej konwencji miała się zająć komisja mieszana

⁴⁸ Ausarbeitung: Vergrößerung Sachsens nach Friedensschluss (Polen, Litauen, Kurland), [V 1916?], tamże, 11250, Nr. 273, k. 12–24.

⁴⁹ *Beseler Denkschrift vom 23.7.1916*, oprac. H. Lemke, „Jahrbuch für Geschichte der UdSSR und der volksdemokratischen Länder Europas”, 1960, s. 390–400.

⁵⁰ L. Grosfeld, *Polityka*, s. 113–114.

⁵¹ Aufzeichnungen über die Beratung im Berlin am 14. und 15. April 1916, Österreichisches Staatsarchiv, Abteilung Haus-, Hof- und Staatsarchiv w Wiedniu (dalej: AT-OeStA/HHStA), Ministerium des Äußern (1784–1924), Politisches Archiv I: Allgemeines 1848–1918 (dalej: PA I) 928, npag.

⁵² Abschrift einem Geheimen und den Chef des k.u.k. Generalstabes G.O. Conrad von Hötzendorf de dato Wien, 17. August 1916, Nr. 3993, tamże, PA I 502-XLVII-3-12, npag.

rezydująca w Warszawie. Austria zgodziła się na oddanie Niemcom kierownictwa i kontroli nad przyszłym Wojskiem Polskim. Wedle telegramu austriackiego posła w *exposé* wojskowym ogłoszonym 17 sierpnia w Warszawie Beseler miał zadeklarować, że w niemieckim interesie jest utworzenie możliwie dużego państwa polskiego, ograniczonego jedynie konwencją wojskową⁵³. Tego samego dnia kanclerz Bethmann Hollweg poinformował ministra wojny gen. Adolfa Wilda von Hohenborna, że jest dobrej myśli co do ustępstw ze strony Austro-Węgier⁵⁴. Sojusznik miał wyrazić nawet zgodę na to, by na określonych warunkach Niemcy dokonali aneksji Polski. Potwierdził także, że projekt konwencji wojny zostanie formalnie opracowany przez komisję mieszaną. Miało to umożliwić Austrii wyjście z twarzą w razie potrzeby dalszych ustępstw z jej strony. Opracowanie dokumentu zlecono Wildowi von Hohenbornowi, który miał go przedstawić komisji do konsultacji. Sama konwencja wojskowa winna być zawarta dopiero po wojnie, wraz z ukonstytuowaniem się władz nowego państwa polskiego. Najpewniej odpowiadałaby przede wszystkim niemieckim interesom. Dwa dni później na posiedzeniu rządu pruskiego kanclerz potwierdził, że zawarta umowa gwarantuje powstanie „autonomicznej” Polski, zależnej wojskowo od Niemiec⁵⁵. W Warszawie na początku września rozpoczęto organizację komisji mieszanej odpowiedzialnej za opracowanie tekstu konwencji⁵⁶.

W ciągu następnych dwóch miesięcy niemieckie stanowisko zaczęło ewoluować w stronę silniejszego związania przyszłej Polski z Rzeszą. Przygotowywany Akt 5 listopada i projekt wspólnej odezwy obu cesarzy spotkały się z silnym atakiem ze strony konserwatywnej części pruskiej sceny politycznej. Beseler został zmuszony do obrony założeń swojej polityki na posiedzeniu Staatsministerium 8 października 1916 r.⁵⁷ W ogłoszonym wówczas przemówieniu przedstawił swoje zapatrywania względem Polski. Priorytetem było zabezpieczenie wschodniej granicy Niemiec. Królestwo Polskie, powiększone o pewne tereny Litwy i Białorusi, miało uzyskać możliwość wystawienia na stopie pokojowej 200 tys., a po mobilizacji nawet 800 tys. żołnierzy. Oczywiście liczbę tę można było osiągnąć dopiero po kilku latach procesu tworzenia armii. W ten sposób Polska miała stworzyć przedmurze (*Vorland*), a armia polska – niemiecką awangardę (*Vorhut*) przeciw potencjalnym rosyjskim działaniom zaczepnym w przyszłości. Zadaniem Polaków miało być powstrzymanie Rosjan do czasu nadejścia niemieckich posiłków z zachodu. W tym celu Wojsko Polskie musiało zostać wyszkolone w tym samym duchu co niemieckie, z uwzględnieniem regulaminów, instrukcji, zapatrywań na sztukę wojenną.

⁵³ Telegram Leopolda von Adriana, 22 VIII 1916, tamże, PA I 501-XLVI-3-12, npag.

⁵⁴ Theobald von Bethmann Hollweg do Adolfa Wilda von Hohenborna, 17 VIII 1916, PAA A, RZ 201/21659, k. 33–37.

⁵⁵ Aufzeichnungen. Besprechung die am 11., 12. und 13. August 1916 bei der Zivilverwaltung in Warschau wegen der Zukunft Polen, 19 VIII 1916, tamże, k. 48–59.

⁵⁶ Notatka austro-węgierskiego ambasadora w Berlinie, 6 IX 1916, tamże, k. 249.

⁵⁷ Protokół posiedzenia Staatsministerium, 8 X 1916, tamże, RZ 201/21660, k. 216–224.

Jego wyszkolenie musiało pozostać w niemieckich rękach. Także polskie twierdze powinny pozostawać pod niemiecką kontrolą, a cesarz winien być wodzem armii polskiej w czasie wojny. Wszystko to należało zagwarantować w planowanej konwencji wojskowej. Beseler liczył zatem na bardzo liczną armię polską – zakładany etat na stopie pokojowej mógł wynosić nawet 16 dywizji, a zatem osiem pełnych KA⁵⁸. Służyć winna ona wyłącznie niemieckim interesom, można także zakładać, że planowana konwencja nie miała w takim wypadku obejmować Austro-Węgier. Podobny punkt widzenia zademonstrował minister Wild von Hohenborn. Wyraźne osłabienie austriackiego alianta traktował jako szansę na zawarcie korzystniejszej konwencji wojskowej⁵⁹. Wątpił jednocześnie, by Niemcy mieli dość siły, aby faktycznie obsadzić całą wschodnią granicę Polski – myślał raczej o *limes* kontrolowanym przez tzw. punkty kluczowe (*Stützpunkte*)⁶⁰. Domagał się jednocześnie zagwarantowania cesarzowi nie tylko prawa do funkcji naczelnego wodza (wskazanego w rocie przysięgi) podczas wojny, lecz także inspekcji w czasie pokoju celem zadbania o wyszkolenie oddziałów polskich. Obaj generałowie wyraźnie myśleli już w tym czasie o konwencji na wzór bawarski.

Powyższe wnioski potwierdzają ustalenia z Pszczyny z 18 października 1916 r., oddające Niemcom kierownictwo nad utworzeniem pierwszych pięciu dywizji przyszłej armii polskiej⁶¹. Oceniając przedstawione podczas narady niemieckie racje, zgadzam się z oceną saskiego przedstawiciela w Berlinie z listu z 23 października tego roku. Uważał on, że nacisk na szybkie wystawienie polskich dywizji został wymuszony przez czynniki wojskowe, jednak realnie trudno było liczyć na to, że Polacy szybko zostaną przeszkoleni i trafią na front⁶². Utworzone jednostki mogłyby być jedynie zaczątkiem przyszłej armii polskiej, w czasie wojny wykorzystanym raczej do służby okupacyjnej i etapowej. W przekonaniu tym utwierdza także przesłana trzy dni później relacja z rozmowy, którą saski dyplomata odbył z sekretarzem

⁵⁸ Przy podanym założeniu, że trzy polskie dywizje miały liczyć łącznie 36 tys. żołnierzy.

⁵⁹ Protokół posiedzenia Staatsministerium, 8 X 1916, PAA A, RZ 201/21660, k. 237–238.

⁶⁰ Beseler, w przeszłości Generalny Inspektor Twierdz Pruskich (1906–1911), już od jesieni 1915 r. był zaangażowany w formułowanie koncepcji przyszłej fortyfikacji wschodniego teatru wojny. W jego propozycjach pojawił się pomysł powrotu do pasów twierdz na wzór stosowany przez Francuzów od XVIII w., zarzuconych w pruskiej myśli wojskowej po wojnach napoleońskich. Wild von Hohenborn opowiadał się za bardziej typowym dla Prus systemem niewielu dużych twierdz-centrów, zdolnych także do wspierania działań ofensywnych. Zob. J. Jędrysiak, *Seeking a new military balance: Hans von Beseler's concepts for rebuilding the German fortification system in the east*, „Journal of Strategic Studies”, <https://www.tandfonline.com/doi/full/10.1080/01402390.2025.2460991> (dostęp: 16 II 2026).

⁶¹ Verhandlungen zu Pless am 18. Oktober 1916, AT-OeStA/HHStA, PA I 503-XLVII-3-16, npag.; Aufzeichnungen über die Unterredung im deutschen Hauptquartier im Pless am 18. Oktober 1916, tamże, npag.

⁶² Königliche sächsische Gesandtschaft an den Königlichen Staatsminister für die auswärtigen Angelegenheiten Vitzthum von Eckstädt, 23 X 1916, HHStA, 10717, Nr. 2171, npag.

ds. zagranicznych Gottliebem von Jagowem⁶³. Ten wprost przyznawał przyszłej Polsce rolę państwa buforowego. Pod względem militarnym musiała się ona znaleźć w niemieckich rękach, co oznaczało kontrolę nad kierownictwem, wyszkoleniem i dowodzeniem armią. Austria wyraziła na to zgodę po długim oporze. Jagow uważał, że musiała to być prawdziwie polska armia, a nie narodowy kontyngent przy armii niemieckiej. Decyzja o tym, czy w Polsce pozostanie obsada okupacyjna, w tym zwłaszcza załogi twierdz, nie została podjęta. Brakowało pomysłu, w jaki sposób zagwarantować wierność polskich oddziałów niemieckiemu kierownictwu wojskowemu. Zawarcie konwencji wojskowej z Polską było bowiem czymś zupełnie innym niż z Bawarią, a na tym wzorcu zamierzano się oprzeć. Saskiemu posłowi sytuacja, w której polskie oddziały nie będą częścią składową armii niemieckiej, wydawała się bardzo niebezpieczna. Zdaje się, że przeważała tu pruska niechęć do wcielania Polaków w szeregi swojej armii⁶⁴. Wątpliwości odnośnie do pruskich intencji przedstawił posłowi austriackiemu także saski minister spraw zagranicznych Christoph Vitzthum von Eckstädt⁶⁵. Uważał on, że droga do zawarcia przez Polskę konwencji z oboma mocarstwami jest zamknięta. Prusy miały jego zdaniem wymusić zawarcie traktatu z monarchią Hohenzollernów, a nie całą Rzeszą. Berlin miał otrzymać prawo inspekcji i kierownictwo nad armią polską w czasie pokoju, a naczelne dowództwo – w czasie wojny. W podobnym tonie wypowiadał się wówczas pruski minister spraw wewnętrznych Friedrich von Loebell, który 18 listopada 1916 r. sugerował kanclerzowi uzyskanie w konwencji wojskowej prawa obsady przez niemieckie oddziały kluczowych strategicznie obszarów. Cesarz winien mieć prawo inspekcji w czasie pokoju, a dowodzenia armią polską w czasie wojny⁶⁶.

Pod koniec listopada 1916 r. zaprezentowany został nowy projekt konstytucji Królestwa Polskiego. Opracował go szef Zarządu Cywilnego Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego (dalej: GGW) Wolfgang von Kries⁶⁷. Sprawy wojskowe zostały w nim zasadniczo uzależnione od treści konwencji wciąż opracowywanej przez Ministerstwo Wojny. Projekt przyjmował jednak, że król Polski był naczelnym wodzem swojej armii tylko w czasie pokoju, podczas wojny dowództwo miało przechodzić na cesarza niemieckiego (art. 26). Polskie siły zbrojne (Wehrmacht)

⁶³ Königliche sächsische Gesandtschaft an den Königlichen Staatsminister für die auswärtigen Angelegenheiten Christoph Vitzthum von Eckstädt, 25 X 1916, tamże, npag.

⁶⁴ A. Watson, *Fighting for Another Fatherland: The Polish Minority in the German Army, 1914–1918*, „The English Historical Review”, 126, 2011, 522, s. 1137–1166; J. Jędrzyak, *Zasady regulujące pobór rekrutów polskich do armii pruskiej jako element polityki germanizacji 1871–1914*, „Kwartalnik Historyczny”, 131, 2025, 1, s. 39–73.

⁶⁵ Austriacki poseł w Dreźnie do ministra spraw zagranicznych Stephana Buriana, 3 XI 1916, AT-OeStA/HHStA, PA I 929-1, npag.

⁶⁶ H. Lemke, *Allianz und Rivalität. Die Mittelmächte und Polen im ersten Weltkrieg*, Vienna 1977, s. 415.

⁶⁷ Der Stellvertreter des Reichkanzlers an den Minister des Innern, 24 XI 1916, GStA PK, I. HA, Ministerium des Innern (dalej: MdI), Tit. 1884, Nr. 1, k. 121–122v.

powinny mieć charakter narodowy, z własnymi sztandarami, znakami i tradycjami. Stosunek tej armii do Reichsheer miał zostać ustalony w konwencji wojskowej (Tit. XIV)⁶⁸. W wyjaśnieniach do projektu Kries podkreślał, że wskazanie właściwych rozwiązań w tej materii przekraczało jego kompetencje⁶⁹. Wojsko Polskie powinno być jednak możliwie interoperacyjne z Reichsheer. Kries obawiał się, że zadanie to może być zbyt dużym wysiłkiem dla nowego państwa, brano tu pod uwagę konieczność partycypowania Niemiec w kosztach dostosowania Wojska Polskiego do pożądaných standardów. Byłoby oczywiście niecelowe doprowadzenie armii polskiej do stanu, w którym będzie zdolna do podjęcia ofensywy przeciw Niemcom. Jej zadaniem było jedynie powstrzymanie Rosjan na granicy wschodniej do czasu nadejścia pomocy z Niemiec.

Projekt zaprezentowano w pierwszych tygodniach po fiasku Aktu 5 listopada. Beseler liczył na to, że zapowiedź odbudowy państwa polskiego, złożona przez obu cesarzy, spowoduje spontaniczny i pozytywny odbiór ogłoszonej kilka dni później odezwy werbunkowej. Polscy ochotnicy mieli wypełnić pułki tworzonej armii. Rzeczywisty odbiór Aktu 5 listopada okazał się w społeczeństwie polskim dokładnie odwrotny. Sytuacja wymusiła zmiany w planie tworzenia Polnische Wehrmacht i wykorzystanie kadr Polskiego Korpusu Posiłkowego (dalej: PKP) w całym procesie⁷⁰. Mimo to nadal pracowano nad formułą przysięgi, wbrew świadomości, że rota zawierająca przyrzeczenie posłuszeństwa cesarzowi niemieckiemu budziła niechęć polskiego społeczeństwa⁷¹. Beseler dał temu wyraz w rozmowie z gen. Stanisławem Szeptyckim w drugiej połowie listopada. Szeptycki sugerował wówczas zmianę formuły prerogatyw cesarskich zawartych w przysiędze z „naczelný wódz w czasie wojny” na „naczelný wódz w trwającej wojnie”. Beseler odrzucił ten koncept całkowicie, wyraźnie odpowiadając, że Polska będzie także po wojnie związana z Niemcami konwencją wojskową „typu bawarskiego”, gwarantującą cesarzowi uprawnienia naczelnego wodza⁷².

Na początku 1917 r. w Niemczech panowała zgoda, że Polskę można związać z Niemcami przede wszystkim przy pomocy wojska⁷³. Przekonaniu temu dał wyraz kanclerz Bethmann Hollweg podczas konferencji odbywającej się 13 lutego 1917 r.

⁶⁸ Entwurf eines Staatsgrundgesetzes für das Königreich Polen, tamże, k. 124v, 130v–131. Przedruk: L. Grosfeld, *Polityka*, s. 340–358.

⁶⁹ Begründung zu dem Entwurf eines Staatsgrundgesetzes für das Königreich Polen, GStA PK, I. HA, MdI, Tit. 1884, Nr. 1, k. 138v–139v. Przedruk: L. Grosfeld, *Polityka*, s. 358–371.

⁷⁰ Vereinbarungen über Verwertung der polnischen Legion [załącznik do pisma feldmarszałka Franza Conrada von Hötzendorffa do Komendy Legionów Polskich z 16 XI 1916], Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego w Rembertowie (dalej: CAW-WBH), Legiony Polskie i Polski Korpus Posiłkowy, sygn. I.120.1.4, k. 186–187; J. Jędrysiak, *Długa droga do odrodzenia*, s. 44–109.

⁷¹ Telegram do Gottfrieda zu Hohenlohe i hrabiego Thurna, Nr. 355, 14 XII 1916, AT-OeStA/HHStA, PA I 1027-1, npag.

⁷² Telegram do hrabiego Thurna i Leopolda von Adriana, Nr. 543, 11 XII 1916, tamże, npag.

⁷³ Königliche sächsische Gesandtschaft an den Königlichen Staatsminister für die auswärtigen Angelegenheiten Vitzthum von Eckstädt, 10 I 1917, HHStA, 10717, Nr. 2171, npag.

w Berlinie⁷⁴. Wiara w to, że uda się do kwietnia tego roku wyszkolić 4–5 polskich dywizji była wówczas bardzo mała. W kolejnym miesiącu zaprezentowany został przygotowany przez Ministerstwo Wojny projekt konwencji wojskowej⁷⁵. Zastrzegano, że jej ostateczny kształt miał zależeć od przyszłej sytuacji politycznej. Zgodnie z wcześniejszymi założeniami przyjmowano, że Polska otrzyma własną armię narodową, podległą królowi polskiemu. Cesarzowi niemieckiemu przyznano jednak prerogatywy określania struktury pokojowej i organizacji wojennej armii polskiej. Zasady mobilizacji, granicy i ustawodawstwo wojskowe, w tym zwłaszcza zasady powszechnej służby wojskowej, organizacja, wyszkolenie, uzbrojenie i oznaki stopni miały być zgodne z niemieckimi standardami i podlegać kontroli⁷⁶. Zarządzanie mobilizacji i zagrożenia wojennego było wyłączną prerogatywą niemieckiego monarchy. W czasie wojny – od momentu mobilizacji albo ogłoszenia groźby stanu wojny – Wojsko Polskie miało stać się częścią składową armii niemieckiej pod naczelnym dowództwem cesarza. Niemiecki monarcha otrzymywał prawo do kierowania polskich oddziałów poza granice kraje, ich podziału i łączenia z innymi oddziałami niemieckimi. Przysięga wojskowa miała być składana królowi polskiemu, z zastrzeżeniem w razie wojny posłuszeństwa rozkazom cesarza.

Wojsko Polskie winno mieć własną administrację wojskową, w tym Ministerstwo Wojny. Polskiemu władcy zamierzano przyznać prawo nominowania oficerów i urzędników wojskowych, jednak w wypadku dowódców korpusów i oficerów równych rangą cesarzowi przysługiwała możliwość protestu. W czasie wojny niemiecki monarcha mógł swobodnie przenosić polskich oficerów do kontyngentów niemieckich i odwrotnie. Znacznym ustępstwem było zagwarantowanie polskiej komendy i języka służbowego w tworzonej armii. Oficerowie powinni jednak dbać o znajomość języka niemieckiego. Sprzyjać temu miały planowane wymiany oficerów, a przede wszystkim zastrzeżenie, że edukacja wyższa polskich oficerów, profesjonalna i techniczna, będzie się odbywać w Niemczech. Niemiecki władca miał także prawo weryfikacji stanu armii polskiej oraz zarządzania ćwiczeń na polskim i niemieckim terytorium. Służba kontrwywiadowcza i osłona granicy miały działać na wzór niemiecki i pod takim samym kierunkiem. Za ciekawe należy uznać stworzenie platformy do wzajemnych konsultacji, w tym utworzenie wydziałów polskich w pruskim Ministerstwie Wojny i Sztapie Generalnym oraz analogicznych komórek w polskich instytucjach, co oznacza, że Niemcy nie mieli nic przeciw utworzeniu przez Polskę własnego sztabu generalnego.

Siłę pokojową armii polskiej ustalono na 0,5% liczby ludności, a zatem poniżej niemieckiego standardu. Cesarz mógł jednak powiększyć ten etat do 1%. Był

⁷⁴ L. Grosfeld, *Polityka*, s. 184–185.

⁷⁵ Max Wallraf do Arthura Zimmermanna, PAA A, RZ 201/21667, k. 339; Vorläufiger Entwurf einer Deutsch-Polnischen Militärkonvention, tamże, k. 340–344.

⁷⁶ W czasie pokoju umundurowanie Wojska Polskiego mogło być dowolne, w czasie wojny – wzorowane na niemieckim.

to zapewne zabieg mający umożliwić Polsce samodzielne utrzymanie armii, co także zapisano w konwencji. Struktura garnizonów miała być uzgadniana z cesarzem uprawnionym do przedkładania własnych dezyderatów w tej materii. Budowa nowych fortyfikacji mogła nastąpić tylko za zgodą niemieckiego władcy, który miał także prawo inicjowania prac w tej dziedzinie. Cesarz miał otrzymać prawo obsady polskich twierdz niemieckimi załogami w całości lub połączenia z oddziałami polskimi. Zarząd cywilny pozostawał wówczas w polskich rękach, ale obok powoływano niemiecką administrację wojskową, która w razie wojny przejmowała w imieniu cesarza pełnię władzy. Niemcy mieli też prawo wkroczyć na teren Polski czasowo, w razie stwierdzonej przez siebie potrzeby. Sojusznicy zarezerwowali sobie również prawo do kontroli nad planami rozbudowy istotnej strategicznie sieci drogowej, szlaków wodnych i linii telegraficznych. Prawo strony polskiej do zakładania państwowych i prywatnych fabryk broni i amunicji zostało ograniczone obowiązkiem działania w porozumieniu z państwami Rzeszy, a import broni i amunicji mógł pochodzić tylko z Niemiec. Cesarz miał otrzymać prawo do ustalania limitów jej zapasów na terenie Polski.

Z pozoru oparta na bawarskich wzorach konwencja faktycznie stworzyłaby warunki do powstania sił zbrojnych kontrolowanych całkowicie przez Niemcy już w czasie pokoju. W stosunku do traktatu zawartego z dworem w Monachium dokument ingerował w daleko większy zakres zagadnień. Z niemieckiego punktu widzenia elastyczność objawiała się głównie wyraźnym podkreśleniem odrębnego, narodowego charakteru Wojska Polskiego. Jego faktyczne działanie jako części armii niemieckiej w czasie wojny wymagałoby jednak stopniowej i daleko idącej „germanizacji”. Wydaje się, że odrębność ta byłaby dalece bardziej iluzoryczna nawet niż w wypadku armii Królestwa Polskiego z lat 1815–1830.

Wiosna i lato 1917 r. przyniosły kres niemieckich nadziei na uzyskanie polskich oddziałów jeszcze w czasie wojny. Podczas konferencji w Kreuznach 17–18 maja 1917 r. Niemcom udało się uzyskać austriacką akceptację dominacji Berlina na terenie Polski, Litwy i Kurlandii⁷⁷. Było to zgodne z oczekiwaniami Prus i Saksonii. W Dreźnie wyczekiwano wówczas zabezpieczenia saskich roszczeń na wschodzie, głównie poprzez przyznanie Litwy. Miał to być zgodne z ustaleniami z 29 maja ubiegłego roku, dotyczącymi obsady wojskowej i zdobytych terenów na wschodzie oraz modyfikacji obecnej konwencji wojskowej na wzór bawarski. Na Litwie miałyby wówczas stacjonować trzeci saski KA, którego dowódcą byłby jednocześnie gubernatorem wojskowym podległych Wettynom terenów⁷⁸. Perspektywa pruskich zdobyczy w Polsce miała wzmacniać saskie stanowisko, choć w czerwcu Beseler rozważał jedynie niewielkie aneksje na terenie Kongresówki i ograniczenie procesu formowania armii polskiej do minimum, a za to przyznanie Polsce Wilna⁷⁹.

⁷⁷ L. Grosfeld, *Polityka*, s. 213–214.

⁷⁸ Schreiben des Sächs. Gesandten in Berlin von Nostitz vom 10. Mai 1917 an den Sächs. Minister für Auswärtigen Angelegenheiten Grafen Vitzthum, HHStA, 11250, Nr. 73, k. 151.

⁷⁹ L. Grosfeld, *Polityka*, s. 216–217.

W lipcu 1917 r. projekt *Polnische Wehrmacht* upadł w dotychczasowej w formie w związku z tzw. kryzysem przysięgowym. Od początku wymuszone ogólnociami współpracy wizje Beselera i Józefa Piłsudskiego były wyraźnie rozbieżne. Dlatego podjęta pod koniec 1916 r. próba budowy armii polskiej na podstawie szkolonych przez Niemców kadr PKP już w kwietniu została uznana za niemożliwą do zrealizowania⁸⁰. Dążący do sformowania prawdziwego, narodowego Wojska Polskiego Piłsudski doprowadził w końcu do demonstracyjnej odmowy złożenia przysięgi na wierność dwóm cesarzom, co oznaczało internowanie jego i grupy wiernych mu podwładnych⁸¹. PKP został ponownie podporządkowany Austriakom, w Królestwie mieli pozostać jedynie żołnierze pochodzący z jego terenów. W nowych warunkach 16 września 1917 r. Erich Ludendorff nakazał Beselerowi ograniczenie projektu *Polnische Wehrmacht* do zaledwie jednej dwupułkowej brygady piechoty⁸². Do łask w niemieckich kręgach politycznych powróciło rozwiązanie austro-polskie. Sprzeciw wobec niego wyrażało OHL. Podczas rozmów w Kreuznach 7 października 1917 r. Hindenburg i Ludendorff wyraźnie domagali się, by w niemieckim interesie strategicznym przyszła Polska stała się „obszarem rozwinięcia operacyjnego” (*Aufmarschgebiet*) dla armii cesarskiej. Odrzucono także pomysł zawarcia konwencji wojskowej z Austro-Węgrami. Podczas rozmów przeprowadzonych pod koniec miesiąca OHL wyraźnie zażądało zawarcia konwencji wojskowej osobno z Polską, zagwarantowanej następnie przez Wiedeń⁸³. Miało to jednak sens tylko w razie zagwarantowania Niemcom wpływu na kształt sił zbrojnych Polski, a to oznaczało, że należało także zwiększyć wpływ na armię austriacką. W związku z tym uzupełnieniem konwencji polskiej miała być kolejna, zawarta z Austro-Węgrami. Projekt takiego dokumentu dotyczącego wzajemnych zobowiązań w sferze militarnej został nawet opracowany⁸⁴. Zakładał on daleko posunięte ujednoczenie zasad organizacji, wyszkolenia i uzbrojenia obu armii. Nie była to oczywiście konwencja wzorowana na dotychczas omawianych, ale porozumienie zdecydowanie o intencji podporządkowania wojsk sojusznika armii niemieckiej. W razie sukcesu takiego rozwiązania także polski kontyngent armii Habsburgów odpowiadałby niemieckim normom. Czyniłoby to zbędnym zawieranie osobnej konwencji z Polską. Jednak już podczas kolejnej konferencji, 3–4 listopada 1917 r., OHL ostro występowało przeciw zawieraniu osobnej konwencji wojskowej z Wiedniem⁸⁵. Na podpisanie takiej naciskał z kolei sekretarz ds. zagranicznych Richard von Kühlmann, widzący w niej środek do umocnienia

⁸⁰ J. Jędrusiak, *Kadra oficerska Legionów Polskich w ocenie niemieckich doradców z marca 1917 r.*, „Dzieje Najnowsze”, 52, 2020, 3, s. 269–297; tenże, *Pod czujnym okiem*.

⁸¹ J. Snopko, *Final epopei Legionów Polskich 1916–1918*, Białystok 2008.

⁸² Erich Ludendorff do Hansa Hartwiga von Beselera, 16 IX 1917, PAA A, RZ 202/22246, k. 84.

⁸³ Wünsche der OHL, [28 X 1917], tamże, RZ 201/21674, k. 90.

⁸⁴ Übereinkommen zwischen dem Deutschen Reichs und Osterreich-Ungarn über die beiderseitigen militärischen Verpflichtungen, b.d., tamże, k. 220–225.

⁸⁵ Aufzeichnungen über die Ergebnisse der am 3. und 4. November 1917 abgehaltenen Beratung über die polnische Frage, tamże, RZ 201/21709, k. 18.

przymierza obu mocarstw. Dokument mógł zawierać ustalenia dotyczące Polski, natomiast trudno było sobie wyobrazić zawarcie konwencji z Polską bez porozumienia z Wiedniem. Dwa dni później, podczas rozmów z Austriakami nad rewizją majowych ustaleń z Kreuznach, Hindenburg opowiedział się twardo za pełną niemiecką kontrolą nad przyszlą armią polską. Obcesowo wyraził brak zaufania do sojusznika, oświadczając, że bieg wojny pokazał, że w sprawie zabezpieczenia wschodniej granicy należy liczyć przede wszystkim na własne siły⁸⁶. Austriacy nie byli rzecz jasna zadowoleni z rosnących żądań niemieckich. W nocy z 26 listopada 1917 r. dali wyraźnie do zrozumienia, że udział Polski w niemiecko-austriackiej konwencji wojskowej to jedyny możliwy do zaakceptowania przez nich wariant rozwiązania kwestii zabezpieczenia przyszłej granicy z Rosją⁸⁷.

Podczas październikowych obrad w Kreuznach udało się natomiast uzyskać konsensus co do konieczności zawarcia konwencji wojskowych z Litwą i Kurlandią. W samych Niemczech nie było natomiast zgody co do ich ostatecznego kształtu. Wyzwaniem okazały się prusko-saska rywalizacja o jak największe wpływy w krajach bałtyckich oraz oczekiwania samych Litwinów, którzy we wrześniu zainicjowali prace Litewskiej Rady Państwowej (Taryby). Entuzjazm Bałtów niekoniecznie współgrał z niemieckimi intencjami. Już 28 listopada 1917 r. strona litewska miała zostać poinformowana przez OHL o tym, że planowana konwencja wojskowa nie przewiduje wystawienia narodowych sił zbrojnych tego państwa⁸⁸. Brakowało do tego litewskich oficerów i podoficerów. Szybkie sformowanie sił zbrojnych było możliwe tylko wtedy, jeśli Litwini będą odbywać służbę wojskową w niemieckich pułkach. Obawiano się przy tym nadmiernych polskich wpływów, szczególnie w korpusie oficerskim. Już podczas wcześniejszych obrad w tej sprawie, 31 lipca 1917 r., Ludendorff miał podkreślać, że językiem służbowym wojska tworzonego ewentualnie na Litwie i w Kurlandii musi być niemiecki⁸⁹. Mimo to 1 grudnia 1917 r. delegacja litewska sformułowała wobec Niemców postulat zawarcia konwencji i wystawienia kontyngentu „na wzór południowoniemiecki”⁹⁰. Nie wiadomo, czy miała na uwadze wariant badeński, wirtemberski, czy bawarski, jednak podczas spotkania w pałacu kanclerskim 6 grudnia OHL i Ministerstwo Wojny zgodnie zażądały wykreślenia tego przymiotnika⁹¹. Minister Hermann von Stein wskazał wprost, że model południowoniemiecki nie jest tu możliwy do zastosowania. Podobnie sądził Hindenburg,

⁸⁶ Die Revision Kreuznacher Abmachungen, 6 XI 1917, tamże, RZ 201/21755, k. 19.

⁸⁷ Kries, Polenpolitik, Bd. 3: Abschnitt IV: Die Politik des 5. November 1916, Teil 1, ok. 1937, BAK, N 1711/6, k. 24.

⁸⁸ Telegramm Gr. Hauptquartier, den 4. Dezember 1917, Bundesarchiv Abteilung Berlin-Lichterfelde (dalej: BAB), Reichskanzlei (dalej: R43), R 43/2404, k. 324v.

⁸⁹ Ergebnis des Besprechung im Gr. H. Qu. Am 31. Juli 1917, betr. Kurland-Litauen, GStA PK, I. HA, Staatsministerium, Jüngere Registratur Rep. 90 A (dalej: Rep. 90 A), Nr. 2697, k. 186.

⁹⁰ Selbständigkeit- und Abschlusserklärung der Litauer, 1 XII 1917, BAB, R 43/2404, k. 335v; zob. też: W. Basler, *Deutschlands Annexionspolitik*, s. 286–290.

⁹¹ Protokoll der Sitzung am 6.12.1917 im Reichskanzlerpalais, BAB, R 43/2404, k. 333–334.

który oświadczył, że nie należy robić Litwinom żadnych fałszywych nadziei. Wzór był nie do zastosowania, litewskiej armii narodowej miało nie być jeszcze długo, a wobec braku oficerów i podoficerów Litwini mieli przez lata być szkoleni w niemieckich pułkach. Konwencja winna regulować zabezpieczenie terenu Litwy przez armię niemiecką⁹². Ta optyka przekonała kanclerza Rzeszy i pruskiego prezydenta ministrów Georga von Hertlinga, który podczas obrad Staatsministerium 8 grudnia podkreślił niemożliwość zawarcia z Litwą faktycznej konwencji wojskowej, ta bowiem zwyczajnie nie posiadała sił zbrojnych⁹³.

Zupełnie inaczej postrzegali sytuację Sasi dążący do unii realnej ich państwa z Litwą⁹⁴. W postulatach sformułowanych 17 grudnia 1917 r. saskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zadeklarowało, że Drezno chciało zagwarantować sobie zarząd wojskowy nad Litwą⁹⁵. Oznaczało to, zgodnie z ustaleniami z 29 maja zeszłego roku, konieczność pełnej kontroli nad terenami na wschodzie przez oddziały saskie, obwarowanej rewizją treści konwencji z Prusami, zawartej zapewne na wzór tej z Bawarią, a zatem poprawiającej status Saksonii. Zdawano sobie równocześnie sprawę, że monarchia Wettynów nie była w stanie wystawić aż trzech nowych KA. Chciano jednak uniknąć obsadzenia całej wschodniej granicy przez oddziały pruskie. Stąd sugerowano, że po zawarciu pokoju Litwa powinna zostać obsadzona przez wojska saskie, z saskim gubernatorem wojskowym jako Oberbefehlshaber Ost. Obsada saska miała tu pozostać do czasu wykształcenia przez Litwę własnych narodowych sił zbrojnych. Zasady ich organizacji powinny zostać określone w konwencji wojskowej zawartej między Saksonią i Litwą. Delegowanie oficerów saskich do armii litewskiej i na dwór litewski miało być fundamentem zachowania wspólnoty interesów. Koncepcje te minister Vitzthum von Eckstädt przedstawił pięć dni później sekretarzowi Kühlmannowi⁹⁶. Podczas dyskusji saskich ministrów 23 grudnia 1917 r. omówiono przeszkody w realizacji tego programu⁹⁷. Cesarz optował raczej za unią personalną Litwy z Prusami. Jako wspólne terytorium Rzeszy na wzór Alzacji widziała ją Bawaria. OHL opowiadało się za unią personalną Litwy i Kurlandii z Cesarstwem lub Prusami, analizując jednak problem wyłącznie z militarne punktu widzenia. Rozważano także koncepcję niezależnego państwa litewskiego związanego z Cesarstwem ścisłą konwencją wojskową, na wzór dawnej prusko-heskiej unii

⁹² Bemerkungen zu den Antwort der OHL in der Frage der Selbständigkeit- und Abschlusserklärung der Litauer, [6–7 XII 1917], PAA A, RZ 201/21710, k. 106.

⁹³ Sitzung des Königliche Staatsministeriums, Berlin, 8 XII 1917, GStA PK, I. HA, Rep. 90 A, Nr. 2697, k. 209v.

⁹⁴ Beschluss des Ministeriums der auswärtigen Angelegenheiten vom 17. Dezember 1917, HHStA, 11250, Nr. 273, k. 167–168.

⁹⁵ Pismo saskiego MSZ, Drezno, 17 XII 1917, tamże, 10717, Nr. 2122, k. 75–89.

⁹⁶ Niederschrift des Staatsministers Grafen Vitzthum vom 22. Dezember 1917 über Besprechung mit dem Staatssekretär von Kühlmann, tamże, 11250, Nr. 273, k. 175.

⁹⁷ Niederschrift des Besprechung der 5 Sächsischen Staatsministers am 23. Dezember 1917, tamże, k. 185–188.

kolejowej. Ostatni wariant budził jednak wątpliwości ze względu na obawy przed polskimi wpływami na Litwie. W zasadzie jedynym punktem, co do którego panował konsensus, była konieczność obsadzenia Litwy przez oddziały niemieckie⁹⁸.

Na początku 1918 r. saski poseł w Berlinie poinformował Vitzthuma von Eckstäda o niekorzystnym rozwoju wypadków⁹⁹. Zgodnie z jego wiedzą rozpatrywany był wówczas jedynie wariant zawarcia konwencji wojskowej między Litwą i Prusami. Mimo saskich dążeń do poprawy sytuacji wynikającej z konwencji z 1867 r. nie dało się wykluczyć, że pruskie władze wojskowe uzależnią swoją zgodę na unię sasko-litewską od zmiany obecnej umowy na jeszcze mniej korzystną dla Saksonii. Pojawiały się plotki, że pruskie Ministerstwo Wojny już odbyło naradę, wyznaczając oddziały do obsady Litwy w razie jej dołączenia do Niemiec. Oznaczało to najpewniej jedynie kontyngenty pruskie, co niweczyłoby saskie dążenia. Co gorsza, w liście z 22 stycznia 1918 r. saski poseł w Berlinie donosił o raporcie świadczącym o tym, że przedstawiciele Taryby chcieliby wprowadzić mieć własną armię, jednak akceptowali podporządkowanie jej cesarzowi jako naczelnemu wodzowi i dowodzenie nią przez pruski Sztab Generalny¹⁰⁰. Pięć dni później potwierdzał, że mimo woli posiadania własnego wojska Litwini zawrą w razie konieczności konwencję z Prusami¹⁰¹.

Na przełomie 1917 i 1918 r. ze strony polskiej pojawiło się kilka projektów szybkiej rozbudowy Wojska Polskiego¹⁰². Największe zainteresowanie zwrócił przesłany w grudniu 1917 r. na ręce niemieckie projekt autorstwa Tadeusza Jordan-Rozwadowskiego¹⁰³. Niemcy i Austriacy zgodnie uznali ten projekt za niemożliwy do realizacji¹⁰⁴. Beseler miał go nawet określić wobec austriackiego przedstawiciela w Warszawie jako „komiczny” i stanowiący potencjalne zagrożenie dla Niemiec¹⁰⁵. W piśmie przesłanym do Rady Regencyjnej 1 lutego 1918 r. generał-gubernator miał na polecenie OHL ujawnić obowiązujące od jesieni stanowisko

⁹⁸ Niederschrift über Sitzung im Gesamtministerium am 24. Dezember 1917, tamże, k. 202.

⁹⁹ Bericht des Sächs. Gesandten in Berlin von Nostitz vom 10. Januar 1918 an Staatsministers Grafen Vitzthum, tamże, k. 235–236.

¹⁰⁰ Königliche sächsische Gesandtschaft an den Königlichen Staatsminister für die auswärtigen Angelegenheiten Vitzthum von Eckstädt, Berlin, 22 I 1918, tamże, 10717, Nr. 2122, k. 225.

¹⁰¹ Königliche sächsische Gesandtschaft an den Königlichen Staatsminister für die auswärtigen Angelegenheiten Vitzthum von Eckstädt, 27 I 1918, tamże, k. 226v.

¹⁰² J. Jędrysiak, D. Koreś, *Realizm*, s. 227–233.

¹⁰³ Tadeusz Jordan-Rozwadowski, „Organisationsvorschlag für die Polnische Wehrmacht”, 12 lub 22 XII 1917 [liczne odpisy zawarte w teczce mają różne daty], CAW-WBH, Wojskowe Biuro Historyczne, sygn. I.341.1.417, npag.

¹⁰⁴ Das Elaborat von General B. [Felixa Bartha albo Beselera] i Pismo Arthura Arz von Straußenburga do Cesarsko-Królewskiej Kancelarii Wojskowej, 29 I 1918, AT-OeStA/HHStA, PA I 1029-1, npag.

¹⁰⁵ Telegram z Warszawy, 1 II 1918, tamże, npag. Już w kwietniu 1917 r. Beseler zaczął tracić zaufanie co do polskich intencji i traktował projekty nadmiernej rozbudowy Polnische Wehrmacht jako ryzyko powstania na niemieckich tyłach wrogiej Rzeszy armii. Po kryzysie przysięgowym wszelkie koncepcje wystawiania polskich korpusów armijnych mógł traktować jako fantastyczne. Zob. J. Jędrysiak, D. Koreś, *Realizm*.

niemieckiego dowództwa, ograniczające program organizacji Polnische Wehrmacht do jednej brygady¹⁰⁶. Beseler zadeklarował, że projekt Rozwadowskiego był niemożliwy do realizacji z powodów technicznych i gospodarczych¹⁰⁷.

Podczas prowadzonych w Homburgu 22 lutego 1918 r. rozmów między Wilhelmem I i Karolem I austriacki monarcha miał dopuszczać różne rozwiązania sprawy polskiej¹⁰⁸. W warunkach politycznych po zawarciu traktatu brzeskiego sugerował pierwszeństwo wariantu austro-polskiego z podpisaniem przez Niemcy konwencji wojskowej z Polską. Spotkało się to oczywiście ze sceptycyzmem strony niemieckiej. Beseler uważał pokój brzeski za szansę na wymuszenie na Polakach korzystnych rozwiązań, w tym zawarcie konwencji wojskowej¹⁰⁹. Generał-gubernator optował za kandydaturą na tron polski niemieckiego księcia. Polska ponownie stała się zatem przedmiotem sojuszniczych targów. Wobec impasu polski premier Jan Kąty Steczkowski miał z końcem kwietnia skierować na ręce obu rządów petycję odnośnie do rozwiązania sprawy polskiej. Wyrażał w niej m.in. wolę zawarcia konwencji wojskowej z obiema monarchiami, niezbędnej jego zdaniem dla bezpieczeństwa Kongresówki, której groziło okrojenie terytorialne nie tylko na rzecz Niemiec, lecz także Ukrainy i Litwy¹¹⁰.

Sprawa przyszłości Litwy i pozostałych państw bałtyckich stała się wiosną 1918 r. tematem dalszych negocjacji. W marcu zdecydowano się na udzielenie jasnej odpowiedzi na postulaty strony litewskiej z grudnia poprzedniego roku¹¹¹. Kanclerz Hertling 17 marca potwierdził niemiecką gotowość do odbudowy państwa litewskiego, którego bezpieczeństwo wymagało jednak zawarcia m.in. konwencji wojskowej. Także minister Loebell deklarował w telegramie z 31 marca, że zawarcie konwencji wojskowej to jeden z warunków budowy państwa litewskiego i kurlandzkiego¹¹².

Równocześnie wzmożła się aktywność rządu saskiego. Pod koniec kwietnia saski przedstawiciel wojskowy w Berlinie odbył rozmowy z komisarzem kanclerza ds. Litwy Robertem von Keyserlingiem, samym kanclerzem oraz podsekretarzem Wilhelmem von Radowitzem¹¹³. Wszyscy trzej interlokutorzy mieli się opowiedzieć za unią Saksonii i Litwy. Keyserlingk chciał jednak unii Kurlandii i Prus. Dostrzegał przy tym, że rządy administracji wojskowej obniżyły niemiecką popularność na Litwie. Zagadnienia

¹⁰⁶ Erich Ludendorff do Auswärtige Amt, 16 II 1917, PAA A, RZ 202/22246, k. 221.

¹⁰⁷ Odpis pisma nr 338/18 Generalnego Gubernatora Warszawskiego gen. piechoty Hansa Hartwiga von Beselera do Rady Regencyjnej, 1 II 1918, CAW-WBH, Wojskowe Biuro Historyczne, sygn. 341.1.417, npag.

¹⁰⁸ Kries, Polenpolitik, Bd. 3/1, BAK, N 1711/6, k. 91–92.

¹⁰⁹ Rozmowa Beselera z kanclerzem, 6 III 1918, cyt. za: tamże, k. 94.

¹¹⁰ Kries, Polenpolitik, Bd. 3/1, BAK, N 1711/6, k. 114.

¹¹¹ Telegram Georga von Hertlinga do Kurta von Lersnera, 17 III 1918, PAA A, RZ 201/22219, k. 3–4.

¹¹² Telegram ministra Friedricha von Loebella, 31 III 1918, tamże, RZ 201/22218, k. 25.

¹¹³ Niederschrift des Staatsministers Grafen Vitzthum vom 29. April 1918, HHStA, 11250, Nr. 273, k. 254–260.

zarządu nad kolejną, drogami i kanałami musiały jego zdaniem zostać podporządkowane interesom militarnym Niemiec. Sprawę samej konwencji wojskowej pozostawiał do rozwiązania OHL. Radowitz wskazywał na problem podziału kompetencji między władzami wojskowymi i cywilnymi. Ponieważ OHL przekazało nadzwyczajne uprawnienia administracji wojskowej, konieczne było powołanie gubernatorstwa wojskowego, któremu podlegać miała jednocześnie administracja cywilna. Ludendorff chciał podporządkować cały *Baltenland* i Litwę jednemu dowództwu wojskowemu. Najwyższy przedstawiciel wojska miał zyskać pełną władzę rozkazodawczą na tym obszarze. Litwa miałaby jednak posiadać oddzielnego dowódcę. Wedle Radowitza celem OHL miało być utrzymanie Litwy przez kolejne 25 lat pod dyktandem wojskową.

W tym samym czasie z wizytą w OHL przebywał saski następca tronu, który miał okazję rozmawiać z Hindenburgiem i Ludendorffem¹¹⁴. Feldmarszałek był przeciwny unii sasko-litewskiej. Uważał, że Litwa została zdobyta siłami całych Niemiec i całe Niemcy powinny czerpać korzyści z odbudowy jej państwowości. Nie chciał jednocześnie poruszać aspektów wojskowych tego zagadnienia. Kategorycznie sprzeciwiał się za to miękkiej i niekonsekwentnej polityce wobec państw bałtyckich. Zamiast *Zickzackkurs*, prowadzonego jego zdaniem dotąd w Prowincji Poznańskiej, domagał się twardych kroków, szybkiej germanizacji i podniesienia poziomu cywilizacyjnego nowych obszarów. Nie przekonał go argument, że Sasi też oddali wiele krwi, by zdobyć teren Litwy. Jeszcze dosadniejszy w swych ocenach był Ludendorff. Jego zdaniem Litwa jako państwo narodowe w zasadzie nie istniała. Jej terytorium zamieszkiwało 1,2 mln Litwinów, 800 tys. Polaków i 300 tys. Żydów. Posiadacze ziemscy i kler byli w dużej mierze Polakami albo spolonizowanymi Litwinami. Wilno, centrum kraju, pełniło w jego oczach rolę rozsądnika rewolucji, na równi z Paryżem czy Berlinem. Nie ufał także Litwinom w kontekście ich stosunku do Niemiec, ponieważ elity litewskie postrzegał jako nadmiernie sympatyzujące z ideami demokratycznymi. Ciężko było zatem Niemcom znaleźć na Litwie oparcie w jakiejś konkretnej grupie społecznej. Ludendorff uważał także za wskazane przesiedlenia Polaków. Za optymalne rozwiązanie uznawał pozostawienie Litwy pod zarządem Rzeszy. Wykluczał umożliwienie Litwinom samodzielnej organizacji wojska – musiała to regulować ścisła konwencja. Opracowanie dokumentu zostało zlecone jakiś czas temu przez OHL pruskiemu Ministerstwu Wojny. Oczywiście propozycje i udział Sasów w konsultacjach był kurtuazyjnie mile widziany. W żadnym wariantcie nie mogło być jednak mowy o powołaniu litewskich sił narodowych, albowiem „Polacy wstępowałyby do nich jako oficerowie i uprawiali politykę”. Litwinów należało zatem wysyłać na szkolenie do Niemiec, choćby do Saksonii. Mimo zastrzeżeń Ludendorff wspierał kwestię unii sasko-litewskiej.

Poinformowany o wszystkim król Saksonii Fryderyk August III poczuł się w obowiązku przedstawić 3 maja 1918 r. swój zestaw postulatów umożliwiających

¹¹⁴ Originalbericht des Kronprinzen von Sachsen über den Besprechung mit Hindenburg und Ludendorff am 30.4.1918, tamże, k. 264–268.

zawarcie unii sasko-litewskiej¹¹⁵. Monarcha chciał uzyskać gwarancję pełnej władzy nad krajem, co wykluczało istnienie jakichkolwiek równoległych władz wojskowych. Pożądana przez niego treść konwencji wojskowej miała obejmować obsadzenie Wilna przez saski garnizon, z Sasem na czele jako KG. Także Sas miał zostać litewskim inspektorem armii. Saskie miałyby być instytucje poborowe. Wszelkie regulacje przynależne pruskim władzom wojskowym winny przejść na króla Saksonii. Były to postulaty daleko idące, sankcjonujące w razie realizacji zupełnie nowy status Saksonii w Rzeszy¹¹⁶.

Przyszłość Polski i krajów bałtyckich stała się przedmiotem komisarycznych obrad niemieckich ministrów, urzędników i wojskowych 14 maja 1918 r.¹¹⁷ W ich trakcie przedstawiciel Ministerstwa Wojny major von Büdingen¹¹⁸ wyraził przekonanie, że ze wszystkimi krajami wschodnimi, z wyłączeniem Polski, powinna zostać zawarta jednakowa w treści konwencja wojskowa. Jej projekt znajdował się nadal w opracowaniu. Jednocześnie komandor William Michaelis z Urzędu Marynarki Rzeszy (Reichsmarineamt) zadeklarował, że pomimo braku wiedzy na temat projektu przygotowywanego przez resort wojny trwały prace nad treścią konwencji morskiej, która miała zostać przedstawiona Kurlandii. Jej podstawowe założenie stanowiło przekonanie, że Kurlandia nie będzie w stanie stworzyć własnej floty, a ochronę jej wybrzeża mieli gwarantować Niemcy. Szef Zarządu Cywilnego Naczelnego Dowództwa Armii Cesarstwa Niemieckiego na froncie wschodnim (Oberbefehlshaber der gesamten Deutschen Streitkräfte im Osten, dalej: Ober-Ost) Friedrich von Falkenhausen miał w tym kontekście zażądać rozciągnięcia konwencji morskiej także na Litwę. Mimo opracowania w tym miesiącu projektu umów związkowych (*Bündnisvertrag*) z Księstwem Kurlandii i Wielkim Księstwem Litwy, wzorów konwencji nadal nie przedstawiono¹¹⁹, co potwierdza także zestaw obszernych uwag do projektu zgłoszonych przez OHL¹²⁰.

Latem 1918 r. doszło do dalszych komplikacji w sprawie polskiej konwencji wojskowej. Beseler odpowiedział negatywnie na postulaty Steczkowskiego z kwietnia tego roku¹²¹. Sprawa organizacji wojska miała zostać odłożona na czas nieokreślony. Polskie dążenia w tej sprawie, w tym opracowanie projektu „Tymczasowej ustawy

¹¹⁵ Abschrift einer Aufzeichnung des Königs von Sachsen über seine Forderungen, betreffend Litauen, 3 V 1918, tamże, k. 274–275.

¹¹⁶ W pełni popierał je rzecz jasna minister Wilsdorf. Abschrift: Besprechung vor Seiner Majestät dem König, 3 V 1918, tamże, 10717, Nr. 2119, npag.

¹¹⁷ Die Besprechung vom 14. Mai 1918, PAA A, RZ 201/21770, k. 141.

¹¹⁸ Imienia nie udało się ustalić.

¹¹⁹ Erläuterungen zu dem Entwurf eines Bündnisvertrags geschlossen mit dem Deutschen Reichs, dem Herzogtum Kurland und Grossfürstentum Litauen, V 1918, BAB, R 43/2406, k. 151–169.

¹²⁰ Zusätze zu dem Entwurf (Ober-Ost Entwurf) eines Bündnisvertrags geschlossen mit dem Deutschen Reichs, dem Herzogtum Kurland und Grossfürstentum Litauen, 18 V 1918, PAA A, RZ 201/21769, k. 140.

¹²¹ Telegramm von 11. Juni 1918, AT-OeStA/HHStA, PA I 1029-1, npag.

wojskowej”¹²², nie spotkały się z niemieckim entuzjazmem. Także Austriacy wyrażali wątpliwości odnośnie do niedookreślonego charakteru części zapisów, niedających jasności o tym, z kim i w jakim zakresie ingerencji podpisana zostanie ostateczna konwencja wojskowa. Od jej treści zależała potencjalna realność rozwiązania austro-polskiego. Wiedeń nie był oczywiście skory do zaakceptowania umowy w formie znanej z marca poprzedniego roku, co w czerwcu 1918 r. minister spraw zagranicznych Stephan Burian wyraźnie zadeklarował podczas rozmów w Berlinie, odrzucając koncepcję zawarcia przez Polskę konwencji wojskowej z Niemcami¹²³. Było to stanowisko nieakceptowalne dla Berlina, dlatego podczas narady w Spa 2–3 lipca 1918 r. odrzucono możliwość rozwiązania austro-polskiego, przyjmując rozwiązanie tzw. kandydackie, w myśl którego Polacy sami mieli wybrać przyszłego monarchę. Dominacja Niemiec nad Polską winna zostać zagwarantowana traktatami dotyczącymi gospodarki i komunikacji oraz przeprowadzonymi aneksjami. Kluczowe było zobowiązanie Polski do pokrycia niemieckich długów wojennych. Powodzenie takiego scenariusza pozwalało traktować konwencję wojskową jako dokument drugorzędny, Polska znalazłaby się i tak pod hegemonią Berlina¹²⁴. W tym duchu utrzymany był znany memoriał dotyczący aneksji pasa granicznego, 5 lipca przesłany przez Hindenburga jako stanowisko OHL¹²⁵. Nieco inaczej postrzegał sytuację poseł saski w Berlinie, który w piśmie do ministra Vitzthuma von Eckstäda z 25 lipca zauważył, że problem polski zaczyna także negatywnie rzutować na rozstrzygnięcia w sprawie Litwy¹²⁶. Jego zdaniem niemieccy wojskowi stawiali przed Polakami alternatywę: konwencja wojskowa albo brak wojska. Tymczasem Polacy dążyli do odbudowy armii nawet bez konwencji. Wydaje się, że była to najbardziej trafna diagnoza, konwencję bowiem strona polska postulowała tylko jako środek nacisku na przyspieszenie sprawy budowy armii.

Wobec twardej postawy Wiednia oraz rosnących oczekiwań Polaków także niemieckie dowództwo było zmuszone do złagodzenia swojego stanowiska i poszukiwania dróg kompromisu. Sporą rolę odegrały tu rozmowy, które książę Janusz Radziwiłł odbył z Wilhelmem II, Hertlingiem, Paulem von Hintzem i Ludendorffem w Spa 13 sierpnia 1918 r. Potwierdził wówczas otwartość Polaków na zawarcie sojuszu z państwami centralnymi i konwencji wojskowej z Niemcami. Jednocześnie jednak strona polska prowadziła rozmowy z Wiedniem. Pod koniec sierpnia Ludendorff uznał, że ciężka sytuacja na froncie zachodnim wymusza zakończenie dyskusji nad sprawą polską przed przystąpieniem do rozmów pokojowych z ententą. Gwarancją podporządkowania Polski Rzeszy miała ponownie stać się seria konwencji, w tym

¹²² Tymczasowa ustawa wojskowa, IV 1918, tamże, npag.

¹²³ Kries, *Polenpolitik*, Bd. 3/1, BAK, N 1711/6, k. 131.

¹²⁴ L. Grosfeld, *Polityka*, s. 296–297.

¹²⁵ *Denkschrift über den polnischen Grenstreifen*, 5 VII 1918, GStA PK, Rep. 90 A, Nr. 2699, k. 177–178.

¹²⁶ *Königliche sächsische Gesandtschaft an den Königlichen Staatsminister für die auswärtigen Angelegenheiten Vitzthum von Eckstädt*, 25 VII 1918, HHStA, 10717, Nr. 2124, k. 105.

oczywiście wojskowa¹²⁷. Nie jest jasne, czy oznaczało to powrót do dokumentu znanego z marca 1917 r. Jeśli jednak Ludendorff faktycznie żywił takie zamiary, szybko zostały one skorygowane przez stanowisko sojusznika. Podczas rozmów między Hintzem i Burianem 5 września 1918 r. w Wiedniu Austriacy odrzucili niemieckie żądania w sferze wojskowej¹²⁸. W wypadku rozwiązania austro-polskiego AOK odrzucało koncepcję jakiegokolwiek militarnej „serwituty” na rzecz Niemiec¹²⁹. Trwałość sojuszu państw centralnych miała gwarantować władzom w Berlinie bezpieczeństwo ze strony Polski. Armia polska miała być zorganizowana i wyszkolona w ścisłym powiązaniu z austriacką i to winno gwarantować niemieckiemu sojusznikowi osiągnięcie jego celów. Stanowisko szefa AOK gen. Arthura Arza von Straußenburga podzielił także Burian w nocy z 26 września 1918 r.¹³⁰ Niemcy nadal naciskali jednak nie tylko na korekty graniczne. Podczas przeprowadzonych w dniach 24–29 września w Berlinie rozmów komisarycznych mieli zamiar domagać się zawarcia, obok sojuszu Niemiec i Austro-Węgier, także wieczystej konwencji wojskowej między Niemcami a Polską. Jej treść powinna być wzorowana na konwencji bawarskiej z 1870 r.¹³¹ W przedostatnim dniu obrad Hintze zasugerował, że niezależnie od tego, kto ostatecznie zostanie władcą Polski, jako monarcha powinien on dysponować pełnią swych uprawnień¹³². W związku z tym winien mieć także „suwerenne” prawo do związania się konwencją wojskową. Hintze przywoływał tu przykłady krajów takich jak Turcja, Argentyna czy Paragwaj, które z własnej woli zgodziły się przekazać szkolenie swych armii w niemieckie ręce. Ten bardzo bałamutny argument nie przekonał zupełnie Austriaków, trudno było porównywać sytuację Polski, zwłaszcza w unii z Austro-Węgrami, do wymienionych wyżej państw. W przededniu kłęski obaj partnerzy wrócili zatem w negocjacjach niemal do punktu wyjścia, a już w kolejnym miesiącu wszelkie ich dążenia względem Polski zostały w druzgocący sposób zdezaktualizowane.

W tym samym czasie większej dynamiki nabrały także działania dotyczące Litwy i pozostałych terenów bałtyckich. Podczas obrad w Spa 2 lipca 1918 r. przedmiotem dyskusji między członkami rządu i OHL stała się kwestia potencjalnej ponownej fortyfikacji Tallina¹³³. Zobowiązanie do odstąpienia od tego kroku chcieli wymóc

¹²⁷ Kries, Polenpolitik, Bd. 3/1, BAK, N 1711/6, k. 151; L. Grosfeld, *Polityka*, s. 306.

¹²⁸ Kries, Polenpolitik, Bd. 3/1, BAK, N 1711/6, k. 157–158.

¹²⁹ Arthur Arz von Straußenburg do Stephana Buriana, 15 IX 1918, AT-OeStA/HHStA, PA I 1015-1, npag.

¹³⁰ Abschrift einer geheimen Note an den k.u.k. Chef des Generalstabes GO Artur Arz von Straußenburg, b.m., 26 IX 1918, tamże, npag.

¹³¹ Kries, Polenpolitik, Bd. 3/1, BAK, N 1711/6, k. 159.

¹³² Berliner kommissarische Verhandlungen betreffend, 1 X 1918, AT-OeStA/HHStA, PA I 1015-1, npag.

¹³³ Protokoll über die Besprechung der schwebenden politischen Fragen unter Vorsitz Seiner Majestät zwischen den Vertretern der Reichs-Regierung und den Obersten Heeres-Leitung, 2 VII 1918, PAA A, RZ 201/21772, k. 109–110.

na Niemczech bolszewicy podczas rokowań w Brześciu. Ludendorff i Stein żywili przekonanie, że takie zobowiązanie jest wykluczone. Marynarka wojenna planowała założenie dużej bazy w Lipawie, Tallin nie był przeznaczony do rozbudowy w stylu Kilonii czy Wilhelmshaven, a tylko wówczas stanowiłby poważne zagrożenie dla nieodległego Petersburga. Sekretarz Reichsmarineamt Eduard von Capelle potwierdził, że Tallin jest przewidywany jedynie na punkt wsparcia dla okrętów podwodnych. Ludendorff i szef Kolei Polowych płk Erich von Oldershausen obawiali się, że tereny Liwonii i Estonii nie są dogodne do rozwinięcia strategicznej linii kolejowej umożliwiającej koncentrację oddziałów. Niemieccy wojskowi organizowali zatem tereny państw bałtyckich pod kątem swoich potrzeb strategicznych. Dwunastego lipca 1918 r. Reichsmarineamt przedstawił projekt konwencji morskich z Kurlandią i Litwą¹³⁴. Powstały one mimo braku wiedzy o treści szykowanych wówczas paktów wojskowych. Konwencja morska z Kurlandią zakładała przejęcie ochrony jej interesów przez flotę cesarską, a obronę wybrzeża – przez armię niemiecką¹³⁵. Marynarka wojenna miała jedynie opanować fortyfikację Lipawy jako swojej głównej bazy morskiej. Komendant bazy w Lipawie miał otrzymać status gubernatora. Cesarzowi przyznano prawo do decydowania o całej infrastrukturze morskiej na terenie Kurlandii. Niemiecka flota miała dostać nieograniczone prawo do korzystania ze wszystkich szlaków wodnych i portów, także w celu organizacji ćwiczeń. Obowiązywać miało niemieckie ustawodawstwo dotyczące spraw morskich, łącznie z obowiązkiem partycypacji w utrzymaniu floty niemieckiej. Konwencja przygotowana dla Litwy była o wiele mniej szczegółowa, obligowała nowe państwo tylko do przyjęcia niemieckiego ustawodawstwa oraz partycypowania w kosztach utrzymania floty Rzeszy¹³⁶. Kurlandczycy i Litwini mieliby możliwość służby w marynarce wedle niemieckich zasad.

Równocześnie swoje aspiracje co do Litwy ponownie zaczęli potwierdzać Sasi, coraz wyraźniej obawiający się pruskiej konkurencji. Ich przejaw stanowi pochodząca z 9 lipca 1918 r. relacja z rozmowy, którą odbył saski przedstawiciel wojskowy przy OHL płk Oskar Schulz z ministrem wojny Steinem¹³⁷. Pruski kierownik resortu wojny poinformował go o trwającej właśnie dyskusji, w jaki sposób uczynić nowe państwa użytecznymi pod względem militarnym dla Niemiec. W tym kontekście rozważana była treść przygotowywanych konwencji wojskowych. Stein uważał, że tereny te powinny być mocno obłożone wojskiem, na Litwę miałyby przypadać przynajmniej dwa, może nawet trzy KA. Schulz poprosił ministra wojny o wgląd w kształt konwencji litewskiej i możliwość przedstawienia przez saski odpowiednik jego resortu swoich propozycji. Stein zbył tę prośbę, zasłaniając się brakiem wiedzy

¹³⁴ Eduard von Capelle do Paula von Hintze, 24 VIII 1918, tamże, RZ 201/21775, k. 39–41.

¹³⁵ Marinekonvention mit Kurland, tamże, k. 42–45.

¹³⁶ Marinebestimmungen für den Militärvertrag mit Litauen, tamże, k. 45.

¹³⁷ Königliche sächsische Gesandtschaft an den Königlichen Staatsminister für die auswärtigen Angelegenheiten Vitzthum von Eckstädt, 9 VII 1918, HHStA, 10717, Nr. 2147, k. 1.

na temat planów unii sasko-litewskiej w jakiegokolwiek formie. Niezadowolenie rządu w Dreźnie narastało wobec otrzymanej od posła w Berlinie trzy dni później informacji, że pruskie Ministerstwo Wojny wysłało na teren Ober-Ost oficera, który miał zbadać warunki ważne dla treści konwencji wojskowej¹³⁸. Saksonia wyrażała podobne aspiracje, a kanclerz miał zobligować pruski resort wojny do informowania Drezna o sytuacji. Nie dało się jednak nie zauważyć, że Stein nie był oficjalnie poinformowany o saskich planach co do Litwy. Potwierdzone zostało natomiast stanowisko co do obsady obszarów Litwy i Kurlandii. Miały to być relatywnie duże siły, ale w pierwszej linii raczej niemieckie, a nie narodowe. Niepokój wywołały doniesienia posła saskiego w Berlinie z 20 lipca, dotyczące wypowiedzi Ludendorffa, który miał wyrazić przekonanie, że Saksonia posiada zbyt ograniczone siły, by sama kontrolować Litwę¹³⁹. Wnioskował z tego, że OHL nie zadba o interesy saskie, w tym przydzielić oficerów do administracji wojskowej na tym terenie.

Kolejną przykrą niespodzianką dla Saksonii była otrzymana 24 lipca informacja o planowanych przez OHL zmianach w zarządzie wojskowym Litwy oraz krajów bałtyckich (*baltische Länden*, jak określano łącznie tereny Kurlandii, Liwonii i Estonii). Na terenach tych miano powołać z dniem 1 sierpnia gubernatorów wojskowych podporządkowanych OHL¹⁴⁰. Jako odpowiedź na te kroki w saskim Staatsministerium 26 lipca rozważano wysłanie do OHL telegramu w sprawie organizacji gubernatorstwa na Litwie¹⁴¹. Minister Wilsdorf zauważył, że z urzędowego punktu widzenia pruskie Ministerstwo Wojny nigdy nie zostało poinformowane o planach unii sasko-litewskiej. W związku z tym wraz z OHL opracowywało plan przyszłej obsady Litwy bez uwzględnienia w nim postulatów Saksonii. Było to nie do zaakceptowania dla Drezna, a Vitzthum von Eckstädt uważał, że konwencja powinna zostać zawarta z wielkim księciem litewskim. Miał w zasadzie na uwadze dwie konwencje: jedną między Rzeszą i Litwą oraz drugą pomiędzy Saksonią i Litwą. Wilno bezwzględnie winno być garnizonem saskim, a zatem nie mogło stać się częścią odrodzonej Polski, co z kolei dopuszczało OHL. Przebieg rozmów wskazuje, że władze Saksonii zostały całkowicie zaskoczone osobą wskazaną na stanowisko gubernatora Litwy, obawiano się także, że przekreślało to szansę na przydzielenie do gubernatorstwa saskich oficerów¹⁴². Ludendorff deklaruwał wprawdzie zrozumienie dla saskich aspiracji, zdawał się jednocześnie słyszeć o nich głównie z prasy, co świadczy

¹³⁸ Königliche sächsische Gesandtschaft an den Königlichen Staatsminister für die auswärtigen Angelegenheiten Vitzthum von Eckstädt, 12 VII 1918, tamże, k. 4–5.

¹³⁹ Königlicher Sächsischer Militärbevollmächtigter an den Königlichen Staatsminister für die auswärtigen Angelegenheiten Vitzthum von Eckstädt, 20 VII 1918, tamże, k. 34–35v.

¹⁴⁰ Verfügung des Chefs der Generalstabes des Feldheeres Gen Qu. II No. 2432 Geh., 24 VII 1918, Verfügung des Chefs der Generalstabes des Feldheeres Gen Qu, II No. 2484 Geh., 24 VII 1918, tamże, Nr. 2148, k. 6–7.

¹⁴¹ Besprechung am. 26 Juli 1918 über litauische Frage, tamże, Nr. 2124, k. 83–92.

¹⁴² Sächsischer Militärbevollmächtigter in Berlin Generalmajor von Eulitz an Vitzthum [?], 29 VII 1918, tamże, Nr. 2148, k. 2–5.

mogło o tym, że w Berlinie zapadły niepomyślne dla Wettynów decyzje co do przyszłości Litwy¹⁴³.

Zgodnie z podejrzeniami strony saskiej sprawa konwencji wojskowej zmierzała zdecydowanie w niepożądanym dla niej kierunku. Już w telegramie z 5 sierpnia 1918 r. Ludendorff miał stwierdzić, że Litwie i państwu bałtyckim pozostawione zostanie tylko tyle wolności, ile wymaga tego interes Niemiec¹⁴⁴. Trzy dni później w projekcie umowy państwowej z Kurlandią (która jednak miała być wzorem dla analogicznego dokumentu dla pozostałych państw) zażądał od komisarza Falkenhausena wprowadzenia artykułu wskazującego, że armia kurlandzka stanowić będzie bezpośrednią część Reichsheer, a w jego ramach armii pruskiej. Zakładano także, że estońskie formacje wojskowe, powstałe przed wkroczeniem na ten teren Niemców, mają zostać rozwiązane¹⁴⁵. Mimo zapowiedzi projekt konwencji wojskowej nie powstał jednak w sierpniu 1918 r., o czym komisarz informował z rozczarowaniem¹⁴⁶.

Na początku września opracowano nowy projekt umowy związkowej między Rzeszą a Księstwem Kurlandii i Wielkim Księstwem Litwy¹⁴⁷ oraz innych konwencji z tymi państwami, z wyjątkiem wojskowej. Projekt *Bündnisvertrag* zawierał zobowiązanie Kurlandii i Litwy do wystawienia do dyspozycji swoich sił zbrojnych w wypadku wojny. Tę mogły wypowiadać i zakończyć tylko w porozumieniu z Niemcami. Uzupełnieniem tych rozważań był przesłany 9 września do oceny przez ministra Steina projekt konwencji wojskowej dla *Baltenland* (Kurlandia, Liwonia i Estonia) oraz Litwy¹⁴⁸. Zaznaczał, że konwencja stanowi nieodłączną część ustroju państw bałtyckich i Litwy, a jej każdorazowa zmiana wymagać miała zgody obu stron. Przyjmował, że umowa państwowa będzie zawierać taki passus. Projekt dokumentu zakładał, że po związaniu konwencją z Rzeszą Niemiecką kontyngenty nowych państw staną się bezpośrednią częścią Reichsheer, a w ich ramach armii pruskiej¹⁴⁹. Król pruski miał otrzymać prawa i obowiązki dowódcy kontyngentu, poszerzane o prerogatywy cesarskie, jako naczelnego wodza w razie wojny, zgodnie z Konstytucją Rzeszy. Bezpośrednie zastosowanie do sił zbrojnych nowych krajów miałyby art. 57–68 *Reichsverfassung*. W ten sposób poddani tych państw

¹⁴³ Abschrift (Militärverwaltung Litauen) von Reg. 70, 26 VII 1918, tamże, k. 11–13.

¹⁴⁴ Telegramm aus Gr. Hauptquartier vom 5. August 1918, PAA A, RZ 201/21773, k. 195.

¹⁴⁵ OHL do Friedricha von Falkenhausena, 8 VIII 1918, tamże, RZ 201/21775, k. 21.

¹⁴⁶ Pismo Friedricha von Falkenhausena, 13 VIII 1918, tamże, RZ 201/21773, k. 260.

¹⁴⁷ Bündnisvertrag dem Deutschen Reichs und dem Herzogtum Kurland, IX 1918, tamże, RZ 201/22218, k. 65–67.

¹⁴⁸ Kriegsminister Hermann von Stein an Reichskanzler, Reichsamt des Innern, Reichskommissar für die Ostgebiete und Litauen, Minister der öffentlichen Arbeiten, Berlin, 9 IX 1918, GStA PK, I. HA, Ministerium der öffentlichen Arbeiten, Eisenbahnabteilung, Rep. 93E (dalej: Rep. 93E), Nr. 218/1, k. 287–288. Nie ma zatem racji Basler, sugerując, że projektu konwencji dla *kurländischen Wehrmacht* nigdy nie opracowano i że mógł być on wzorowany na analogicznym dokumencie przygotowanym rok wcześniej dla Polski. W. Basler, *Deutschlands Annexionspolitik*, s. 262.

¹⁴⁹ Militär-Vertrag zwischen dem Deutschen Reich und den Baltenlanden (gleichlautend für die Großfürstentum Litauen), b.d. [IX 1918], GStA PK, I. HA, Rep. 93E, Nr. 218/1, k. 289–295.

mieli zostać w prawach i obowiązkach związanych ze służbą wojskową zrównani z Niemcami. Oznaczało to natychmiastowe przekazanie i implementację pruskich ustaw wojskowych. O zakresach obowiązywania normatywów decydować miał król i cesarz, stanowione przez niego nowe przepisy powinny być także automatycznie rozciągane na nowe państwa. Pruskie władze wojskowe otrzymały prawo akceptowania, pod warunkiem zgodności z interesami strategicznymi Rzeszy, zagadnień w zakresie budownictwa drogowego, połączeń kolejowych, szlaków wodnych, sieci telekomunikacyjnej (telegraf, radio, telefonia), a także kwestii sieci elektrycznej i żeglugi powietrznej. Państwa bałtyckie i Litwa miały się zobowiązać do budowy i utrzymania dróg w stanie pozwalającym na transport samochodami ciężarowymi wedle pruskich norm. Pruskie miały być także zasady dokonywania pomiarów kraju czy hodowli koni. W dziedzinie organizacji sił zbrojnych zapowiedziano, że zostaną utworzone po jednym estońskim, liwońskim i kurlandzkim KA oraz trzy litewskie KA. Korpusy miały otrzymać strukturę zgodną z wytycznymi króla i cesarza dla wielkich jednostek. Te same zasady dotyczyć powinny kolejnych jednostek wystawianych w tych krajach w czasie pokoju. Pułki miały otrzymać numeracją ciągłą po jednostkach z armii pruskiej w formie: „Kurländisches/Livländisches/Estländisches/Großfürstlich Litauisches Infanterieregiment Nr. X”. Przysięga wojskowa miała być składana na wierność pruskiemu monarsze. Jej rota była następująca:

Ich N.N. schwöre zu Gott dem Allwissenden und Allmächtigen einem leiblichen Eid, dass ich Seiner Majestät dem Deutschen Kaiser und Könige von Preußen, Wilhelm II., meinem Allernädigsten Kriegsherrn, in allen Vorfällen, zu Lande und zu Wasser, in Kriegs- und Friedenszeiten und an welchen Ortes es immer sei, treu und redlich dienen, Allerhöchstdero Nutzen und Restes befördern, Schaden und Nachteil aber abwenden, die mir vorgelesenen Kriegsartikel und die erteilten Vorschriften und Befehle genau befolgen und mich zu betragen will, wie es einem rechtschaffenen, unverzagten, pflicht- und ehrliebenden Soldaten eignet gebührt.

So wahr mit Gott helfe durch Jesum Christum und sein heiliges Evangelium.

(Bekräftigungsformel entsprechend dem religiösen Bekenntnis nach der Vorschriften für das preußische Heer)¹⁵⁰.

Językiem armii i komendy miał być niemiecki. Władcy i ich rodziny w krajach bałtyckich miały otrzymać wszelkie prawa honorowe względem wojska. Monarcha litewski dodatkowo występował w stosunku do swoich oddziałów w statusie KG, co oprócz uprawnień honorowych oznaczało także dyscyplinarne. W sprawach tych mógł przekazywać swoje rozkazy bezpośrednio. Przysługiwać mu miało też swobodne prawo wykorzystania stacjonujących w państwie oddziałów do służby wewnętrznej. W kontekście Litwy powtórzono zatem wariant badeński. Przepisy i zasady tworzenia okręgów poborowych oraz podziału rekrutów były identyczne jak w Prusach i ustalane z tamtejszym resortem wojny. Jedynie pierwszy pobór miał zarządzić cesarz.

¹⁵⁰ Eidesformel, tamże, k. 296.

Rekruci z krajów bałtyckich mogli służyć w armii pruskiej we wschodnich prowincjach Prus. Kontyngenty tych państw mogły być także uzupełniane przez pruski *Ersatz*. Mieszkający w Rzeszy poddani państw bałtyckich mogli odbyć służbę wojskową w dowolnym kontyngencie, na zasadach obowiązujących każdego Niemca. Król pruski otrzymał prawo do tego, by także w czasie pokoju ulokować na terenie państw bałtyckich ze względów bezpieczeństwa oddziały spoza ich kontyngentu. To samo dotyczyło zarządzania manewrów z udziałem innych wojsk. Administracja wojskowa nad kontyngentami pozostawała w gestii pruskiego Ministerstwa Wojny. Lokalizacja i budowa twierdz i umocnień wszelkiego rodzaju miała następować wedle prawa Rzeszy.

Powyższy projekt w oczywisty sposób zmierzał do utworzenia na terenie państw bałtyckich sześciu nowych KA, które jedynie z nazwy miałyby związek z powstającymi państwami. Byłyby to w istocie kolejne korpusy armii pruskiej, wyraźnie poddane germanizacji poprzez przepisy, język i zasady poboru rekrutów. Świadomi rozwoju sytuacji byli Sasi. Podczas obrad Staatsministerium 26 sierpnia 1918 r. minister Wilsdorf stwierdził, że rząd Rzeszy i OHL skłaniają się do rozwiązań korzystnych dla Prus¹⁵¹. Przygotowywana konwencja z Litwą nie uwzględniała interesów Saksonii, tym bardziej że wbrew zapowiedziom władzom w Dreźnie nie przekazano projektu konwencji. Wiedziano jednak, że pruskie Ministerstwo Wojny opracowuje dokument według wzoru konwencji badeńskiej. Oznaczało to, że kontyngent litewski miał podlegać królowi pruskiemu. Wątpliwe było, by taką pozycję przyznano królowi Saksonii jako wielkiemu księciu litewskiemu, czego nie należało akceptować. Vitzthum von Eckstädt zakładał, że na Litwie w okresie przejściowym stacjonować będą jeden saski i dwa pruskie KA. Z tego też względu Prusy będą chciały zachować nad tymi siłami kontrolę. Argumentem było położenie Litwy na skrajnie zagrożonej granicy Rzeszy. Dlatego OHL dążyło do zagwarantowania na tym terenie jedności dowodzenia i wzorowało się na konwencji badeńskiej oraz podobnych zawartych z mniejszymi krajami Rzeszy. Minister deklarował, że trzeba zrobić wszystko, co możliwe, by nie narzucono Litwie tak złej konwencji, jak ta obowiązująca wciąż Saksonię. Inni uczestnicy spotkania wykluczali konwencję z Litwą na wzór prusko-saskiej, która gwarantowała nazbyt duże wpływy pruskim instytucjom wojskowym we wszelkich kluczowych sprawach. Nowy wielki książę litewski musiał być panem spraw wojskowych. Także wzorce badeńskie nie wzbudzały entuzjazmu. Sceptycznie postrzegał sprawę saski poseł w Berlinie¹⁵². Pod koniec sierpnia nie zostawiał złudzeń co do szans na zawarcie sasko-litewskiej konwencji wojskowej. Pruskie Ministerstwo Wojny zamierzało skierować na Litwę tak silną obsadę, że przewyższało to samodzielne możliwości Saksonii. Projekt konwencji został przygotowany, a teraz jedynie konsultowano go z Litwinami. Było jednak

¹⁵¹ Besprechung der Staatsminister, 26 VIII 1918, HHStA, 10717, Nr. 2125, npag.

¹⁵² Königliche sächsische Gesandtschaft an den Königlichen Staatsminister für die auswärtigen Angelegenheiten Vitzthum von Eckstädt, 31 VIII 1918, tamże, npag.

pewne, że między Prusami i Litwą zostanie zawarta konwencja na wzór badeński. Saski poseł wyrażał zdziwienie, albowiem w samej Badenii konwencja miała stawać wielkiego księcia w kłopotliwej sytuacji. Litwini liczyli jednak, że tamtejszy naczelny dowódca uzyska zdecydowanie lepszą pozycję niż badeński monarcha w czasie pokoju. Niezależnie od tego trudno było przyjąć z radością potencjalne ustalenie statusu władcy Saksonii i Litwy na wzór badeński oraz brak rewizji aktualnej konwencji prusko-saskiej. Mimo to z inicjatywy ministra Vitzthuma von Eckstäda pod koniec września podjęto starania o rewizję tekstu konwencji wojskowej z Litwą. Pierwszy projekt jawił się Sasom jako faktyczna aneksja Litwy przez Prusy. Nie było jednak najmniejszych szans na to, by król Saksonii był naczelnym wodzem przyszłej armii litewskiej. Litwini mieli być wcielani do armii niemieckiej, a armia litewska składać się z oddziałów niemieckich, głównie pruskich. Wielki książę litewski miał, poza prawem użycia wojska w wypadku niepokoju wewnątrznych, zachować jedynie prawa honorowe¹⁵³. Wydaje się, że opisane wyżej zabiegi nie były jednak skuteczne. W piśmie z 11 września 1918 r. Reichspostamt prosił jedynie o doprecyzowanie części przepisów dotyczących spraw łączności istotnych z wojskowego punktu widzenia, a zawartych w konwencji morskiej¹⁵⁴. W obszernych komentarzach ministra wojny z 30 września 1918 r. do projektu *Bündnisvertrag* i innych umów także brakuje zapowiedzi zmian w konwencji wojskowej¹⁵⁵. Komplikowało to sytuację, albowiem na początku października król Saksonii miał oświadczyć swoim ministrom, że nie zaakceptuje konwencji na wzór badeński¹⁵⁶. Wobec nowych realiów, w których znalazły się Niemcy w tym miesiącu, jego punkt widzenia trudno uznać za mający jakiegokolwiek znaczenie.

PODSUMOWANIE

Przedstawione wyżej losy konwencji wojskowych z Polską i krajami bałtyckimi pogłębiają w mojej ocenie wrażenie improwizacji i braku spójnej polityki ze strony Niemiec wobec tego obszaru Europy. Szczegóły rozważanych rozwiązań zmieniały się w tym czasie praktycznie co miesiąc. W wypadku Polski były modyfikowane przez interes Austro-Węgier oraz silne oczekiwania społeczeństwa polskiego. Faktory w kontekście Litwy stanowiły, oprócz jej mieszkańców, także dążenia Saksonii do opanowania tego terenu. Mimo relatywnie „wolnej ręki” co do organizacji wojskowej terenów Łotwy i Estonii, także i w tych wypadkach trudno mówić o polityce mającej

¹⁵³ Projekt pisma Christopha Vitzthuma von Eckstäda do Viktora von Wilsdorfa, 28 IX 1918, tamże, Nr. 2147, npag.

¹⁵⁴ Reichspostamt do Richarda von Kühlmana, 11 IX 1918, PAA A, RZ 201/21723, k. 177–179.

¹⁵⁵ Kriegsminister Hermann von Stein an Reichskanzler, Reichsamt des Innern, Reichskommissar für die Ostgebiete und Litauen, Minister der öffentlichen Arbeiten, 30 IX 1918, tamże, RZ 201/21776, k. 6–16.

¹⁵⁶ Stanowisko króla Fryderyka Augusta III, X 1918, HHStA, 10717, Nr. 2125, k. 108.

charakter nieakcydentalny. Zwodniczym celem w niemieckiej polityce była dbałość o niemiecki interes strategiczny, w dużej mierze oznaczająca próbę zabezpieczenia ocenianej jako zagrożona pruskiej granicy wschodniej. Za kolejny filar niemieckiego postrzegania sprawy należy uznać pakiety konwencji, które miały być narzucone „oswobodzonym” narodom jako cena za odrodzenie ich państwowości. Był to mechanizm prawny wykorzystywany z powodzeniem przez Prusy w dziele tworzenia Cesarstwa w latach 1867–1870. Konwencje wojskowe z nowymi państwami miały zapewnić Hohenzollernom hegemonię militarną analogiczną do tej uzyskanej przez nich w Rzeszy. Choć wymienione powyżej czynniki silnie warunkowały treść przygotowywanych dokumentów, nie ulega wątpliwości, że w każdym wariantcie siły zbrojne Polski, Litwy czy Estonii musiały być całkowicie podporządkowane Berlinowi. Nawet stosunkowo najbardziej autonomiczne („na wzór bawarski”) Wojsko Polskie faktycznie byłoby kontyngentem armii niemieckiej, poddanym silnej presji germanizacyjnej. Choć liczne, z własnymi instytucjami wojskowymi i językiem narodowym, faktycznie pełniłyby względem Niemiec rolę podobną jak Ludowe Wojsko Polskie w Układzie Warszawskim. Projekt stanowił rodzaj fasady mającej na celu zapewnienie Cesarstwu bezpieczeństwa na wschodzie. Armie nowych państw miały być bowiem po prostu „zderzakiem”, który choć na chwilę powstrzyma potencjalną przyszlą ofensywę rosyjską. Kilkanaście nowych korpusów wyszkolonych i wyposażonych na wzór niemiecki z pewnością byłoby w stanie spełnić swoje zadanie. Jednocześnie kontrola nad kluczową strategicznie infrastrukturą (twierdzami i siecią kolejową) i monopol na dostawy broni i amunicji gwarantowały Niemcom stłumienie każdego potencjalnego przejawu nieposłuszeństwa, oczekiwanego zwłaszcza ze strony Polaków. Próby zastosowania sprawdzonego modelu zagwarantowania hegemonii nad terenami mającymi interesy niekoniecznie zbieżne z niemieckimi (a także wzajemnie) można z jednej strony uznać za krok racjonalny, a z drugiej za dowód instrumentalnego traktowania i słabej orientacji niemieckiego kierownictwa na „wyzwalanych” obszarach. W praktyce planowane konwencje nie miały być umowami między równoprawnymi stronami, a raczej dyktatami sankcjonującymi militarną dominację w tej części Europy.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA NIEDRUKOWANE

Bundesarchiv Abteilung Berlin-Lichterfelde

Reichskanzlei, R 43/2404, R 43/2406

Bundesarchiv Abteilung Koblenz

Kries, Wolfgang, N 1711/5, N 1711/6

Schwertfeger, Bernhard, N 1015/39

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego w Rembertowie

Legiony Polskie i Polski Korpus Posiłkowy, sygn. I.120.1.4

Wojskowe Biuro Historyczne, sygn. I.341.1.417

Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz in Berlin-Dahlem

I. Hauptabteilung, Ministerium des Innern, Tit. 1884, Nr. 1

I. Hauptabteilung, Staatsministerium, Jüngere Registratur, Rep. 90 A, Nr. 2697, 2699

I. Hauptabteilung, Ministerium der öffentlichen Arbeiten, Eisenbahnabteilung Rep. 93E, Nr. 218/1

III. Hauptabteilung, Ministerium des auswärtigen Angelegenheiten I, Nr. 10514, Nr. 10536

Hauptstaatsarchiv Dresden

101717 Ministerium der auswärtigen Angelegenheiten, Nr. 2119, Nr. 2122, Nr. 2124, Nr. 2125, Nr. 2147, Nr. 2148, Nr. 2157, Nr. 2171

11250 Sächsischer Militärbevollmächtigter in Berlin, Nr. 273

Österreichisches Staatsarchiv, Abteilung Haus-, Hof- und Staatsarchiv in Wien

Ministerium des Äußern (1784–1924), Politisches Archiv I: Allgemeines 1848–1918, PA I 501-XLVI-3-12, PA I 502-XLVII-3-12, PA I 503-XLVII-3-1, PA I 503-XLVII-3-16, PA I 928, PA I 929-1, PA I 1015-1, PA I 1027-1, PA I 1029-1

Politisches Archiv des Auswärtigen Amtes in Berlin

Abteilung IA, RZ 201/21656, RZ 201/21659, RZ 201/21660, RZ 201/21667, RZ 201/21674, RZ 201/21709, RZ 201/21710, RZ 201/21723, 201/21755, RZ 201/21769, RZ 201/21770, RZ 201/21772, RZ 201/21773, RZ 201/21775, PAAA RZ 201/21776, RZ 201/22218, RZ 201/22219

Großes Hauptquartier, RZ 202/22246

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

*Bundesgesetzblatt des Norddeutschen Bundes. 1867, nr 1.**Bundesgesetzblatt des Norddeutschen Bundes. 1870, nr 51.*Das Staatsarchiv, *Sammlung der officiellen Actenstücke zur Geschichte der Gegenwart*, t. 12, Hamburg 1867.*Deutsches Reichsgesetzblatt. 1871, nr 5, 16.*

OPRACOWANIA

Basler Werner, *Deutschlands Annexionspolitik in Polen und im Baltikum 1914–1918*, Berlin 1962.Beseler *Denkschrift vom 23.7.1916*, oprac. Heinz Lemke, „Jahrbuch für Geschichte der UdSSR und der Volksdemokratischen Länder Europas”, 1960, s. 390–400.Bieder Hermann, *Weißrussland unter deutscher Militärverwaltung im Ersten Weltkrieg (Sprach- und Kulturpolitik im Gebiet „Ober Ost” in den Jahren 1915–1918)*, „Studia Białorutenistyczne”, 9, 2015, s. 219–235.Borodziej Włodzimierz, Górny Maciej, *Nasza wojna, t. 1: Imperia 1912–1916*, Warszawa 2014.

- Colliander Börje, *Die Beziehungen zwischen Litauen und Deutschland während der Okkupation 1915–1918*, Åbo 1935.
- Conze Werner, *Polnische Nation und deutsche Politik im Ersten Weltkrieg*, Köln–Graz 1958.
- Fischer Fritz, *Germany's Aims in the First World War*, przeł. Hajo Holborn, James Joll, New York 1967.
- Gaul Jerzy, *Niemieckie służby wywiadowczo-informacyjne wobec radykalnego ruchu niepodległościowego w Królestwie Polskim 1914–1918*, Warszawa 2010.
- Geiss Immanuel, *Tzw. polski pas graniczny 1914–1918. Przyczynek do niemieckiej polityki wojennej w czasie I wojny światowej*, przeł. Janusz Pajewski, Warszawa 1964.
- Grawe Lukas, *Nützliche Bundesgenossen für die deutsche Heeresleitung? Bogdan Graf von Hutten-Czapkiskis Denkschrift von 1892 über die Lage in Russisch-Polen im Kontext ihrer Entstehung*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 24 (57), 2023, 3 (285), s. 186–231.
- Grosfeld Leon, *Polityka państw centralnych wobec sprawy polskiej w latach pierwszej wojny światowej*, Warszawa 1962.
- Gülich Wolfgang, *Die Sächsische Armee in Norddeutschen Bund und im Kaiserreich 1867–1914*, Markkleeberg 2017.
- Hackl Othmar, *Der bayerische Generalstab (1792–1919)*, München 1999.
- Hatlie Mark R., *Riga at War 1914–1919. War and Wartime Experience in a Multi-Ethnic Metropolis*, Marburg 2014.
- Hoffman Jan, *Die sächsische Armee im Deutschen Reich 1871 bis 1918*, dysertacja doktorska, Universität Dresden, 2007.
- Jędrzyak Jacek, *Bitwy, których nie było – plany Schlieffena a polski teatr działań wojennych*, w: *Od Grunwaldu do Bzury – bitwy i boje polskie na przestrzeni dziejów*, red. Jacek Jędrzyak, Daniel Koreś, Jerzy Maroń, Krzysztof Widziński, Wrocław 2012 (Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości, 1), s. 137–164.
- Jędrzyak Jacek, *Długa droga do odrodzenia – koncepcje budowy polskich władz wojskowych pod okupacją niemiecką w latach 1916–1918*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 19 (60), 2018, 1–2 (263–264), s. 44–109.
- Jędrzyak Jacek, *Kadra oficerska Legionów Polskich w ocenie niemieckich doradców z marca 1917 r.*, „Dzieje Najnowsze”, 52, 2020, 3, s. 269–297.
- Jędrzyak Jacek, Koreś Daniel, *Realizm czy fantazja? Plany rozbudowy i reorganizacji Legionów Polskich od 1916 r. do kryzysu przysięgowego (lipiec/sierpień 1917 r.) z perspektywy polskiej i niemieckiej*, w: *Mało znana I wojna światowa. Studia i szkice do dziejów Wielkiej Wojny na froncie wschodnim*, red. Aleksander Smoliński, t. 2, Grajewo 2018, s. 183–250.
- Jędrzyak Jacek, *Niemieckie planowanie wojenne na froncie wschodnim w latach 1906–1914*, w: *Front wschodni I wojny światowej. Studia z dziejów militarynych i polityczno-społecznych*, red. Michał Baczkowski, Kamil Ruszała, Kraków 2013, s. 11–28.
- Jędrzyak Jacek, *Pod czujnym okiem „sojusznika”. Niemieckie koncepcje szkolenia oficerów Polnische Wehrmacht w 1917 r.*, w: *Alianse z wyboru i przymusu. Polskie sojusze militarne w XX i XXI w. Studia przypadków*, red. Jacek Jędrzyak, Daniel Koreś, Wrocław–Warszawa 2024, s. 13–66.
- Jędrzyak Jacek, *Prussian Strategic Thought 1815–1830. Beyond Clausewitz*, Boston–Leiden 2020.

- Jędrysiak Jacek, *Seeking a new military balance: Hans von Beseler's concepts for rebuilding the German fortification system in the east*, „Journal of Strategic Studies”, <https://www.tandfonline.com/doi/full/10.1080/01402390.2025.2460991> (dostęp: 16 II 2026).
- Jędrysiak Jacek, *The Lost Chance for Integration? The German Army Concept of Rebuilding the Railways in Poland, Lithuania and Courland During the First World War*, „Journal of European Integration History”, 29, 2023, 2, s. 227–244.
- Jędrysiak Jacek, *Zasady regulujące pobór rekrutów polskich do armii pruskiej jako element polityki germanizacji 1871–1914*, „Kwartalnik Historyczny”, 131, 2025, 1, s. 39–73.
- Kauffman Jesse, *Iluzoryczne przymierze. Niemiecka okupacja ziem polskich w czasie I wojny światowej*, przeł. Jan Kabat, Warszawa 2018.
- Krepel Vira, Sarapyna Anastasiia, Sribniak Ihor, Shatilo Volodymyr, *Die Besonderheiten des Einsatzes der gefangenenukrainischen Soldaten der zaristischen Armee im Interesse des Deutschen Reichsheeres (Ende 1916 – Anfang 1918)*, „Echa Przeszłości”, 23, 2022, 2, s. 81–111.
- Lemke Heinz, *Allianz und Rivalität. Die Mittelmächte und Polen im ersten Weltkrieg*, Vienna 1977.
- Linde Gerd, *Die deutsche Politik in Litauen im Ersten Weltkrieg*, Wiesbaden 1965.
- Liulevicius Vejas G., *War Land on the Eastern Front. Culture, National Identity and German Occupation in World War I*, Cambridge 2004.
- Lopata Raimundas, *Lietuvos valstybingumo raida 1914–1918 metais*, Vilnius 1996.
- März Stefan, *Das Haus Wittelsbach im Ersten Weltkrieg. Chance und Zusammenbruch monarchischer Herrschaft*, Norderstedt 2021.
- März Stefan, *Kronprinz Rupprecht und die königlich-bayerische Armee im Westfeldzug 1914. Eine föderalistische Perspektive auf die militärischen Operationen der ersten Monate des Ersten Weltkriegs*, Norderstedt 2021.
- Messerschmidt Manfred, *Militärsgeschichte im 19. Jahrhundert (1814–1890)*, t. 1: *Die politische Geschichte der preußisch-deutschen Armee*, Frankfurt am Main 1975.
- Migdał Stefan, *Rząd Saksonii wobec Królestwa Polskiego podczas I wojny światowej. Fragment z dziejów imperializmu niemieckiego*, „Przegląd Historyczny”, 60, 1969, 1, s. 74–91.
- Mikietyński Piotr, *Niemiecka droga ku Mitteleuropie. Polityka II Rzeszy wobec Królestwa Polskiego (1914–1916)*, Kraków 2009.
- Mohrmann Walther, *Zur annexionistischen Kriegszielpolitik des Königreiches Sachsen gegenüber Litauen. 1917/18*, „Jahrbuch für Geschichte der UdSSR und der volksdemokratischen Länder Europas”, 10, 1967, s. 133–158.
- Mueller Walther Felix, *Die Teilung der Militärgewalt im deutschen Bundesstaat: Die Militärhoheitsrechte in ihrer Verteilung zwischen Kaiser und Landesherrn. Mit besonderer Berücksichtigung des Königreiches Sachsen*, Leipzig 1905.
- Pierwsza niemiecka okupacja. Królestwo Polskie i kresy wschodnie pod okupacją mocarstw centralnych 1914–1918*, red. Grzegorz Kucharczyk, Warszawa 2019.
- Polsakiewicz Marta, *Warschau im Ersten Weltkrieg. Deutsche Besatzungspolitik zwischen kultureller Autonomie und wirtschaftlicher Ausbeutung*, Marburg 2015.
- Pommerin Rainer, *Ein Wettiner in Wilna. Sachsens Kriegsziele im Ersten Weltkrieg*, w: *Sachsen, Deutschland und Europa im Zeitalter der Weltkriege*, red. Dirk Reitz, Hendrik Thoß, Berlin 2019, s. 17–38.
- Snopko Jan, *Final epopei Legionów Polskich 1916–1918*, Białystok 2008.

- Spät Robert, *Die „polnische Frage“ in der öffentlichen Diskussion im Deutschen Reich, 1894–1918*, Marburg 2014.
- Stempin Arkadiusz, *Próba „moralnego podboju” Polski przez Cesarstwo Niemieckie w latach I wojny światowej*, Warszawa 2013.
- Szymczak Damian, *Między Habsburgami a Hohenzollernami. Rywalizacja niemiecko-austro-węgierska w okresie I wojny światowej a odbudowa państwa polskiego*, Kraków 2009.
- The Emergence of Ukraine Self-Determination, Occupation, and War in Ukraine, 1917–1922*, red. Wolfram Dornik, Peter Lieb, Alexei Miller, Hannes Leidinger, Georgiy Kasianov, Vasyl Rasevych, Bogdan Musial, Toronto 2015.
- Watson Alexander, *Fighting for Another Fatherland: The Polish Minority in the German Army, 1914–1918*, „The English Historical Review”, 126, 2011, 522, s. 1137–1166.
- Westerhoff Christian, *Praca przymusowa w czasie I wojny światowej. Niemiecka polityka sterowania siłą roboczą w okupowanym Królestwie Polskim i na Litwie w latach 1914–1918*, przeł. Wojciech Włoskiewicz, Warszawa 2014.
- Zuber Terence, *Inventing the Schlieffen Plan. German War Planning 1871–1914*, Oxford–New York 2002.